Nr. 26. Piątek, 2 Lutego 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hel., pocztą 16 hel. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego · Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył w skutek wiernopoddańczego raportu, złożonego przez Ministra cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z d. 27 stycznia b. r. zezwolić najmiłościwiej na przeniesienie posiadającego tytuł i charakter nadzwyczajnego i upełnomocnionego ambasadora, pierwszego szefa sekcyi w Ministerstwie cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych, Rudolfa hr. Welsersheimba, przy równoczesnem uwolnieniu go z tej posady, na etat funkcyonaryuszów dyplomatycznych w drugiej klasie rangi.

Temże samem Najwyższem postanowieniem raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość w skutek wiernopoddańczego raportu złożonego przez Ministra cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych zamianować najmiłościwiej drugiego szefa sekcyi w temże Ministerstwie, Mikołaja hr. Szécsena, pierwszym szefem sekcyi, a nadzwyczajnego posła i upełnomocnionego Ministra, Henryka hr. Lützowa, drugim szefem sekcyi w Ministerstwie cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych, a jednocześnie nadać hr. Lützowowi godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 lutego.

Co trzy lata, Izba wyższa parlamentu francuskiego, czyli t. zw. senat odnawia się systematycznie o jedną trzecią część swych członków. Takie częściowe wybory do senatu odbyły się zeszłej niedzieli w 29 departamentach Francyi, a ponieważ trzeba było także zapełnić luki, poczynione w szeregach senatorów przez śmierć, przeto ogółem wybierało w d. 28 z. m. 35 departamentów 99 nowych senatorów. Rezultat tych wyborów jest w ogólnych zarysach już znany; w porównaniu z dotychczasowym stanem rzeczy przedstawia się on w sposób następujący: Podczas gdy dotychczas było wśród senatorów, w których miejsce nowych wybrano, 71 republikanów, obecnie jest ich 67; radykałów było 17, jest 18; radykalnych socyalistów było 6 jest 7; konserwatywnych było 5 jest 4; nacyonalistów nie było żadnego, obecnie jest 3; ogółom stronnictwa republikańskie liczyły dotychczas w tej części senatu, którą obecnie „odnowiono“ - 88 członków, socyaliści 6, monarchiści 5; obecnie zaś republikanie mają 85, socyaliści 7; monarchiści i nacyonaliści 7.

Ten ostateczny rezultat obie strony powitały z zadowoleniem. Prasa rządowa wyraża radość swoją z tego, że skutkiem powyższego rezultatu wyborów stosunek siły stronnictw w senacie francuskim nie uległ zmianie, i że nacyonaliści mieli powodzenie tylko wyjątkowo w kilku departamentach, podczas gdy w innych liczba głosów, która padła na ich kandydatów, była o wiele niższą od tej, jaką zdołały skupić kandydatury rządowe; prasa nacyonalistyczna zaś argumentuje, iż główni przywódcy ruchu tego, jak dowodzi wybór generała Mercier w Nantes, zwyciężyli tak znaczną większością (prawie 500 głosów), i twierdzi, że ruch nacyonalistyczny liczy wielu ukrytych przyjaciół także wśród rzekomych zwolenników rządu. Dzienniki utrzymują wprost, że grupa nacyonalistyczna w senacie „już teraz“ liczyć będzie dziesięciu członków.

W każdym razie jest to niewątpliwie najbardziej charakterystycznym objawem ostatnich wyborów do senatu, że wprowadziły one do tego, dotychczas tak spokojnego ciała ustawodawczego, nowy bardzo ruchliwy, bardzo — hałaśliwy i wrzący element, jakim jest t. zw. nacyonalizm francuski. Zapewne, jest rzeczą wątpliwą, czy nowe to stronnictwo w senacie potrafi zapewnić sobie posłuch a siłą swej inteligencyi i moralnej, duchowej powagi zdobędzie sobie wpływ jakikolwiek na tok spraw państwowych; być może nawet, że bardzo prędko zobaczy się ono bezsilnem, a przedstawiciele stronnictwa zadowolą się cichem wykonywaniem swego dziewięcioletniego mandatu. Mogłoby się jednak stać łatwo także, iż ta próba opozycyi w senacie, gdyby postępowano z powagą, z godnością i w sposób rzeczowy, stałaby się początkiem szerszego ruchu, urosłaby na groźnego i silnego przeciwnika dzisiejszych stronnictw rządowych. To też bądź co bądź te ostatnie stronnictwa są nieco zaniepokojone wynikiem niedzielnych wyborów do senatu francuskiege.

Z Warszawy.

(Z bieżącej chwili).

Onegdaj odbyło się pierwsze posiedzenie komisyi dla przejrzenia katalogu bezpłatnych czytelń Towarzystwa Dobroczynności. Komisya ta zwołana na żądanie ks. Imerytyńskiego, pozostaje pod przewodnictwem hr. Pahlena. Do jej składu należą prezes hr. Pahlen, ks. prałat Jungowski, radca Kowzan, prof. hist. literatury polskiej Wierzbowski, dyrektor III. gimnazyum Sokołow, nauczyciel języka rossyjskiego w temże gimnazyum Szwaczko, prezes zarządu Tow. Dobr. adw. Suligowski, starszy cenzor Iwanowski, nauczyciel Łapiński, redaktor *Kuryera Polskiego* Straszewicz, ks. Chełmicki i prof. Kułakowski.

Z sumy 10.000 rubli, ofiarowanej przez p. Wawelberga na biblioteki ludowe w Królestwie Polskiem, pozostało pod koniec roku do dyspozycyi generał-gubernatora 3.000 rubli. Obecnie jak donosi *Warsz. Dniew*, pozostałość tę przeznaczono na założenie bezpłatnych rossyjsko-polskich czytelń w dziesięciu guberniach Królestwa.

Warszawski zarząd telegraficzno-pocztowy ogłasza, iż odtąd w depeszach, wysyłanych do Austryi, nie wyłączając Galicyi, tego rodzaju informacye, jak nazwa miejscowości, „odpowiedź zapłacona“, „posłaniec zapłacony“ mają być pisane po niemiecku.

Warsz. Dniew. donosi, że w Lublinie było po dzień 13 b. m. do ściągnięcia od rodzin żydowskich za nie stawienie się ich członków do poboru wojskowego 43.200 rubli. Z sumy tej uzyskano 2.181 rubli, umorzono 6.000 rubli, przedstawiono do umorzenia 19.930 rubli, pozostało do wyegzekwowania 15.064 rubli.

Z Poznania.

(Brak robotników rolnych. — Biblioteki niemieckie i polskie).

Niektóre pisma niemieckie, a za niemi także polskie doniosły, że na zebraniu niemieckiego „Związku rolników“ w Inowrocławiu, major Endell miał oznajmić, iż rząd zezwoli w przyszłości na zatrudnianie robotników polskich z Galicyi i Królestwa od 1 stycznia do 15 grudnia, tak, że tylko dla formalności, celem uniemożliwienia ich w Prusiech osiedlenia, będą zniewoleni opuszczać granicę państwa na 2 tygodnie. Tymczasem p. Endell prostuje tę wiadomość w ten sposób, iż on jedynie oznajmił, że w przyszłości wolno będzie zatrudniać robotników do 15 grudnia, a sprowadzać nieco rychlej niż 1 marca. O ważnej tej dla rolników sprawie obradowała także poznańska Izba rolnicza. W dyskusyi zaznaczono, że istnieje zamiar sprowadzania robotników z Włoch i z Węgier — mianowicie Słowaków — w miejsce zrywających często kontrakt robotników polskich, na których z tego powodu liczyć nie można. W obec tego zaznaczono ze strony polskich członków Izby, że robotnik polski zakordonowy był dawniej bardzo pewnym, że popsuli go jedynie niemieccy właściciele ziemscy, odbijając go sobie wzajemnie przyrzekaniem wyższej płacy. Zresztą, gdzie z robotnikiem obchodzą się sprawiedli-

---

53)

NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

XVII.

(Ciąg dalszy).

Umilkł patrząc na nią z wielką prośbą, gotów każdej chwili, przy najbliższej zachęcie z jej strony otworzyć przed nią swe serce do dna.

Ona pokryła uśmiechem swój niepokój i mówiła swobodnie, jak gdyby o rzeczy dalekiej, nie obchodzącej jej w niczem.

— Na wszystkie te pytania masz przecież odpowiedź zawsze gotową. Sam chciałeś z małżeństwa zrobić spółkę handlową, i zrobiłeś. Ty wniosłeś majątek, ja nazwisko i herb. Wykluczyłeś uczucie z małżeństwa, zgodziłam się na to chętnie. Powiedziałeś, że moje ideały i dążenia społeczne uznajesz, ale nie możesz spółczuć ze mną, dotrzymujesz tego święcie na każdym kroku. Więc po co stawiać sobie zagadki dawno rozwiązane?

— Ileż razy ja powtarzam to sam sobie! — zawołał z żalem — a jednak, Karolino, miej ty litość nad moją manią. Chciałbym całe dni i wieczory być przy tobie, rozmawiać z tobą, czytać ci, słuchać twych słów, patrzeć na ciebie... — I podniecony swoim głosem, mówił z namiętnością bezwiedną: — Siedziałbym obok ciebie, albo u nóg twoich, ty uśmiechałabyś się do mnie kiedy niekiedy tak słodko, tak dobrze, jak tylko ty umiesz; pozwoliłabyś mi ucałować twe ręce; powiedziałabyś do mnie jedno czułe słowo, jedno tylko, najmniejsze i byłbym już szczęśliwy, a te pytania, które mnie męczą, musiałyby umilknąć, bo naprawdę byłabyś mi istotą najmilszą, najdroższą!

Słuchała go, siląc się na wielki, niezamącony spokój, zajęta robótką, a gdy skończył, spojrzała mu w oczy zimno, obojętnie i zaczęła głosem równym:

— Uważam, że wypowiadanie kiedy niekiedy pewnych frazesów robi ci osobistą przyjemność. Nie dalej, niż wczoraj w zielonym saloniku mówiłeś mi coś podobnego, i nawet do pewnego stopnia wierzyłam tobie. Sam wiesz najlepiej, że zawiodłam się, i chyba mi przyznasz, że w życiu jest coś lepszego i ważniejszego do zrobienia, niż tracić czas na słowa, choćby najpiękniejsze.

Pobladł, pochwycił jej rękę i cisnąc w swoich dłoniach, mówił szybko.

— Nie mów tak, Karolino, nie mów! Ja już będę ci posłuszny, twoja wola będzie moją wolą, tylko ty nie wymagaj odemnie tego, na co wzdraga się moja dusza!

Wtem odezwał się trzask klamki u drzwi, wiodących z kurytarza do jej pokoju sypialnego. Wyrwała mu rękę, szepcząc zarumieniona:

— Uważaj, ktoś idzie.

Weszła Zuzia i zwracając się do pani, rzekła:

— Przyszły kobiety wiejskie, stoją przed gankiem i dopytują się o panią.

— Dobrze, zaraz wyjdę — a chcąc przeszkodzić wynurzeniom męża, mówiła dalej: — Proszę cię, Zuziu, posprzątaj tutaj: schowaj moją robotę i pozbieraj skrawki.

Następnie zwróciła się do męża:

— Chodźmy do nich.

Wstał blady z namiętności, zachwiał się na nogach, ale posłuszny szedł za nią przez pokój jadalny na werendę.

Grupa kobiet wiejskich w jaskrawych chusteczkach na głowie, ujrzawszy państwo, posunęła się nieśmiało ku schodkom werendy.

Zeszła pani Karolina, a po przywitaniu przemówiła:

— Zaliczkę na żniwa dostaniecie; pan wydał już rozporządzenie, zgłoście się do rządcy.

Spojrzały podejrzliwie na stojącego u drzwi werendy pana Strauchfelda, szepcząc z powątpiewaniem:

— Czy aby rządca da?

— Mówię wam przecie, że pan kazał dać zaliczkę takim, które zasługują na zaufanie.... Nie bierzcie tylko od innych; zawsze bezpieczniej wziąć z dworu.

— Prawdziwa prawda!

— Święte słowa! — zamruczały.

— W sprawie waszych długów u żydów za buraki postanowił pan, że dalsze umorzenie będzie się liczyło tak, jak płacą we dworze.

— Co? Jak?

— Niebardzo i rozumiemy!

— Te, które są jeszcze dłużne żydom — tłómaczyła pani Karolina — mają zapisać swój dług u ekonoma i dniówki od dnia dzisiejszego będą się liczyły tak, jak gdybyście były płatne na dzień, umowa wasza z żydami jest zerwana, ale co która winna, musi odrobić.

— Po sprawiedliwości!

— A jakże: co słuszne to słuszne!

— Bóg zapłać wielmożnym dziedzicom — i całując rękę pani, zwolna się oddaliły, tylko dwie kobiety, jedna z nich z dzieckiem, nie ustępowały, przeciwnie, zbliżyły się ku pani.

— A czego chcecie? — spytała kobiety mizernej, z twarzą spaloną od słońca i wiatrów wiosennych.

— Przyszłam prosić łaski pani dziedziczki na moją chorobę.

— Cóż wam brakuje?

— Ciągnie mnie strasznie w dołku, a poniżej okrutnie rżnie, jakby kto tępakiem krajał — skarżyła się, wzdychając.

— I dawno?

— Onegdaj, na odwieczerz, jak tylko zjadłam.

— Zajdźcie na kurytarz; dam wam lekarstwo. Może Bóg da, że pomoże.... Czy dziecko chore? — spytała drugiej.

— Ej, nie! I ja, chwalić Boga, zdrowa i to dziecko, tylko wzięłam bez to, żeby nie darło się w chałupie.

— Więc czego chcecie?

— A to, proszę łaski pani dziedziczki wczoraj poszłam zmotykować kartofle i zabawiłam z pół dnia. Przykazałam chłopcu przypilnować dzieci, ale chłopczysko jak zwykle chłopak, szmyrgnął z chaty, no, i moja średnia, okrutnie porżnęła nogę sierpem, com go nagotowała do ostrzenia. Tak, proszę łaski pani dziedziczki, o to samo lekarstwo, co dali Matusom, bo akurat u nich rąbnął siekierą chłopak w swoją nogę.

— Pamiętam, pamiętam. Cóż się dzieje z tym chłopcem.

— A no, dzięki Panu Bogu i pani dziedziczce, już on chodzi, jeszcze sztykula, ale zawsze mu lepiej. Jakże z mojem lekarstwem?

— Dam wam.... Idźcie na kurytarz.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wie i sumiennie, ten nie zrywa kontraktu i nie ucieka.

Obecny na tem posiedzeniu naczelny prezes regencyi p. Bitter oświadczył, iż rząd zastanawia się już życzliwie nad żądaniem, ażeby w przyszłości wolno było sprowadzać robotników zakordonowych przed 1 marca.

Członek Izby pan Łubieński przypomniał, że dzisiejszy brak robotników, który tak dotkliwie daje się we znaki, zarówno polskim jak niemieckim rolnikom, jest następstwem wydalenia 40.000 Polaków w r. 1885. Jest to więc „przekleństwem złego czynu". — *Fluch der bösen That*

Naczelny prezes p. Bitter stanowczo zaprotestował przeciwko wywodom p. Łubieńskiego i twierdził, że ówczesne „wydalania były koniecznem a gruntownie rozważonem zarządzeniem rządu państwowego.

Rząd zażądał w budżecie państwowym 540.000 marek na wykończenie nowej biblioteki im. ces. Wilhelma w Poznaniu. Po za tą biblioteką rządową, która, ku zgorszeniu hakatystów, ma też posiadać książki polskie, Niemcy krzątają się prywatnie około zakładania w Księstwie Poznańskiem jak największej bibliotek. Pracują nad tem najrozmaitsze władze, państwowe i gminne, dozory kościelne, a wielką propagandę rozwija też berlińskie „Towarzystwo szerzenia bibliotek ludowych". W roku 1899 założyło ono w całem państwie 352 biblioteki, z czego przypada na Księstwo Poznańskie 41 bibliotek. Polacy posiadają „Towarzystwo Czytelń ludowych", które zakłada biblioteczki polskie, ale pomimo wszelkich wysiłków, Towarzystwo rozporządza tak niedostatecznymi środkami, iż tylko w części może spełniać swoje zadanie.

Z prasy rossyjskiej.

Sprawa wynagrodzenia dawnych właścicieli propinacyi w Królestwie Polskiem, według doniesienia *Nowego Wremieni*, znacznie się posunęła naprzód. Prace większej części komisyj gubernialnych i powiatowych są już na ukończeniu. Zapewne też niedługo sfery wyższe rozstrzygną pytanie o wynagrodzeniu za propinacye we wsiach. W razie pomyślnego dla właścicieli tych propinacyj załatwienia, skarb wypłaciłby im około 18,000000 rubli. Delegat ministerstwa skarbu, Cytowicz, dowodzi jednak, że na mocy ukazu z roku 1864 wszystkie stosunki dominialne w dobrach ziemskich Królestwa Polskiego zostały zniesione, oraz, że wynagrodzenie, wypłacone wówczas za utratę praw dominialnych, obejmuje i propinacyę. W obec tego, zdaniem p. Cytowicza, obywatele ziemscy nie mają prawa do wynagrodzenia za propinacyę, tem mniej, że obecnie korzystają z pozwolenia na utrzymywanie karczem w swych majątkach.

Dziennik *Wołyń* zamieszcza artykuł p. t.: „Kto jest pochodzenia polskiego?" Sąd wyjaśnił niedawno — pisze ten organ — że za osobę pochodzenia polskiego prawo uważa tego, kto pochodzi od przodka narodowości polskiej, nie zaś każdego, kto się urodził w kraju zachodnim i wyznaje wiarę katolicką, choćby przyswoił sobie narodowość polską. Gdyby n. p. syn cudzoziemca katolika przyjął poddaństwo rossyjskie, urodził się i zamieszkał w kraju zachodnim wśród Polaków, przyjmując kulturę polską — to pomimo tego nie mógłby być uważany prawnie za osobę pochodzenia polskiego. Izba sądowa zdanie sądu podzieliła.

O nominacyi księcia N. W. Szachowskiego na stanowisko naczelnika głównego zarządu dla sprasowych, *Rus. Słowo* pisze: „Kto choć cośkolwiek słyszał o działalności księcia w komitecie cenzury moskiewskiej i petersburskiej, ten bezwątpienia z całego serca ucieszy się z tej nominacyi. Nie było nigdy wypadku, aby książę z własnej inicyatywy podważał ciężar tego lub owego przestarzałego przepisu cenzuralnego, nie było też wypadku, aby nadawał nieodpowiednie znaczenie jakiemuś drobiazgowi lub mimowolnej pomyłce".

Nowoje Wremia donosi, że ostateczne rozstrzygnięcie sprawy „Uniwersytetów ludowych" odroczono do roku przyszłego. Obecnie zgromadzono już opinie wszystkich kuratorów okręgów naukowych, jak najprzychylniejsze dla sprawy. Opinie te roztrząsa komitet naukowy ministerstwa oświaty. Sprawę tę rozstrzygnie rada stanu.

Z parlamentu angielskiego.

Londyn, 1 lutego.

Na toczącą się obecnie w Izbie gmin dyskusyą adresową rzuca charakterystyczne światło fakt, że wniosek, wyrażający naganę gabinetowi Salisburyego za sposób prowadzenia wojny w Afryce południowej, przedłożył w formie poprawki do adresu lord Edmund Fitzmaurice, młodszy brat dzisiejszego ministra wojny lorda Landsdowne. Lord Fitzmaurice był w latach od 1883 do 1885 podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych w ówczesnym gabinecie Gladstona a od 25 lutego 1898 reprezentuje w Izbie gmin okręg wyborczy Crickdale (Wiltshire), wybrany tam przez liberalną partyę przeciw konserwatywnemu kandydatowi. Byłoby to niewątpliwie rzeczą interesującą widzieć konserwatywnego ministra wojny, broniącego siebie i rządu przeciw atakom swego rodzonego liberalnego brata; w Izbie gmin jednak reprezentuje ministra wojny podsekretarz stanu ministerstwa wojny, Brodrick, a w obec tego efektowna scena parlamentarnej walki dwóch rodzonych braci, — odpadnie.

W toku dyskusyi adresowej wypowiedział także lord Chamberlain długą mowę, w której między innymi zaznaczył, iż cieszy go, że stosunki Anglii do obcych mocarstw są przyjazne. Uważa, iż zbytnią i niezasłużoną wagę przywiązywano do polemiki między prasą zagraniczną a prasą angielską. Z przyjemnością mówca stwierdza, że lord Salisbury osiągnął porozumienie z Niemcami. Obecny czas jest czasem głębokich i poważnych trosk. Rząd postąpi mądrze, jeżeli przygotuje się na wszystkie ewentualności. Wszyscy spodziewamy się korzystnego wyniku, a jednak musimy być przygotowani na okres nieszczęść. Także i stosunki nasze do obcych mocarstw są dobre, ale z drugiej strony korzystnem będzie rozważyć, co mogłoby się w przyszłości wydarzyć i przygotować się na każdy wypadek. W końcu lord Chamberlain oświadczył, iż krytyki postępowania rządu nie uważa za niepatryotyczną, przeciwnie jest bardzo pożyteczna. Zarzucają, że rząd widział przygotowania wojenne, prowadzone w Transvaalu, a mimo to rzucił się do polityki czynu. Mówca przyznaje, że krytycy mają może racyę przypuszczać, iż rząd nie posiadał dostatecznej znajomości rzeczy i dostatecznej rozwagi.

W Izbie gmin, Balfour, hucznymi powitany oklaskami polemizował ze znaną z wczorajszych depesz mową przywódcy opozycyi Campbella Bannerman i z wywodów jego wywnioskował w końcu, że także opozycya domaga się podtrzymywania wojny dopóty, dopóki najezdcy nie zostaną wypędzeni, więc też dopóki zupełna supremacya Anglii w Afryce południowej nie zostanie uznana. Podczas wywodów Balfoura opozycya kilkakrotnie protestowała.

W dalszym ciągu dyskusyi adresowej w Izbie gmin dep. Stevenson popierał poprawkę p. Fitzmaurice zapewniał jednak, że popierać będzie również rząd w usiłowaniach rychłego i zadowalniającego zakończenia wojny. Także deput. Buxton popierał poprawkę w sprawie votum nagany i powiedział, że wysłuchane dotychczas mowy ministrów, kierujących polityką Anglii wystarczają już zupełnie ażeby usprawiedliwić wyrażenie nagany, nikt jednak nie życzy sobie utrudniać akcyi osobom, którym polecono prowadzenie wojny. — Konserwatysta Broskfield wywodził, że przyjęty przez urząd wojenny system jest tak zły, że nic z nim począć niepodobna. Mówca jednak nie może popierać życzenia opozycyi, zmierzającego do obalenia rządu. Liberał Robert Reid czyni rząd odpowiedzialnym za trudność położenia i oświadczył, że gdyby parlament był wówczas zebrany nie byłby się zgodził na rozpoczęcie wojny. — Podsekretarz stanu Brodrick ganił ostro postępowanie opozycyi i oświadczył, że kraj życzy sobie, ażeby wojna energicznie aż do końca była prowadzoną. Wniesienie poprawki jest wprost zachętą dla Boerów (oklaski). Kraj ciężko odczuje wzmożone trudności, jakie żołnierzom angielskim narzuci postępowanie tych, którzy będą głosować za poprawką (oklaski).

Na tem dyskusyę odroczono.

KRONIKA

Lwów, 1 lutego.

— **Stan wód w kraju.** Z departamentu technicznego dla budowli wodnych c. k. Namiestnictwa otrzymujemy o stanie wód w kraju następujące sprawozdanie:

Na Wiśle pod Krakowem woda opadła stale, lody częściowo się zsuwają, stan wody wynosił w d. 30 stycznia 120 ctm., był więc o 45 ctm. niższy w porównaniu z dniem poprzedzającym.

Również pod Popędzynką zator skrócił się znacznie, zresztą z całej Raby lody zeszły, zatrzymawszy się na zatorze pod Popędzynką na Wiśle stojącym. Długość nagromadzonych przy ujściu Raby lodów wynosi około 3 klm.

Dość groźnie przedstawiała się w ostatnich dniach sytuacya zatoru wiślanego w Tarnobrzeskiem, a mianowicie pod Koćmierzowem i Dzikowem; aż do 29 stycznia bowiem stan wody wzrastał, lody zaś częściowo tamowały odpływ. Najwyższy stan wód był 29 stycznia: na wodowskazie w Dzikowie 419 ctm. ponad normalny, a w Dąbrowie wrzawskiej 314 ctm.; odtąd woda zaczęła opadać, a mianowicie do dnia 31 stycznia o 44 ctm.

Prócz 2 klm. (273—275) przestrzeni wolnej od lodów, zresztą na całej dolnej części Wisły w okręgu tarnobrzeskim lody stoją.

Z górnej Wisłoki ruszyły lody 26 stycznia po 24 klm., oparłszy się o zator stojący między 24 a 21 klm. W Mielcu najwyższy stan sięgał do 419 ctm., t. j. 304 ctm. ponad normalny dnia 25 stycznia. Obecnie stan wody się obniża.

Na Dunajcu zatory pod Bobrownikami tudzież w 26 klm. spłynęły w nocy 29 na 30 stycznia aż po 16 klm. Również spłynął lód między 13 a 14 klm. Poniżej aż do ujścia lód stoi.

Na Dniestrze lody stoją nieporuszenie; w Zaleścach woda opadła do 31 stycznia o 35 ctm. (stan: 100 ctm. ponad normalny). W Haliczu utrzymuje się stan wody prawie niezmieniony około 165 ctm.

— **Z Rady miasta.** Na wczorajszem tajnem posiedzeniu Rady miejskiej załatwiono 33 spraw.

Między innemi wyasygnowano dary z łaski i zaopatrzenia dla całego szeregu wdów i sierót po funkcyonaryuszach (dyetaryuszach) miejskich i służbie, udzielono remuneracye za prace przy wydawnictwie skorowidza i za inne nadzwyczajne czynności urzędowe.

Do związku gminy przyjęci zostali pp.: Wilhelm Netroufal, tokarz; Ludwik Krokowski, kupiec; Kasper Draniewicz, murarz; Ignacy Karge, lakiernik; Wojciech Jamroz, fryzyer; Hersz Krebs, szynkarz; Andrzej Kobielnik, krawiec; Wawrzyniec Romaniszyn, krawiec; Leon Żypowski, dyetaryusz magistratu; dr. Teofil Zalewski, lekarz; Władysław Schmidt, księgarz; Henryka Sprecher, właścicielka realności; Jan Piskup murarz i Mikołaj Krasucki, właściciel realności.

Obywatelstwo miejskie otrzymali pp.: Wojciech Kosiba, ślusarz; Edward Krajewski, bednarz; Piotr Chrząstowski, kupiec; Karol Modrany, szewc; Karol Jaworski, szewc; Jan Höflinger, cukiernik; Jan Maysenhaelter krawiec; Jan Mielecki stolarz; Jan Kostewicz, szewc i Józef Turkowski, fryzyer.

W końcu stabilizowano na posadzie dyrektora kolei elektrycznej p. Józefa Tomickiego w VII kl. rangi etatu urzędników miasta Lwowa (w randze radcy budownictwa) i p. Zdzisława Dyduszyńskiego na posadzie inżyniera-adjunkta tejże kolei.

---

16)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(La femme nouvelle par Paul et Victor Margueritte).

(Ciąg dalszy).

VII.

Sześć miesięcy upłynęło od śmierci pana Dugast i widzimy Helenę w Paryżu, idącą w piękny dzień kwietniowy po gwarnych i tchnących wesołością ulicach. Smutku jej jednakże nic nie jest w stanie rozproszyć. Ciągle ma na myśli tego dobrego, kochanego ojca, przyjaciela, przewodnika, który czasami groźnie wyglądał, ale taki był serdeczny, cierpliwy! I myśl jej zwróciła się nagle ku matce, do której pragnęłaby się okazać więcej wyrozumiałą, bardziej kochającą. Biedna matka! była jak wykolejona od tej śmierci! Całe życie ulegała mężowi, nie umiała żyć inaczej; wszystko się teraz w około niej zmieniło; po tak długiej uległości, niezakłóconym spokoju w dobranym związku, spadły na nią odpowiedzialności, z któremi rady sobie dać nie umiała. Poddała się więc znowu wpływowi szwagra i syna, pozwalając sobie tylko w obec córki i siostry na okazywanie swojej władzy. Kochana ta ciotka Edyta! przyjechała wtedy, na drugi dzień po ich nieszczęściu, a teraz, po sześciu miesiącach, zaniepokojona listami Heleny, przybyła po raz drugi z małym swoim synkiem, Willy, na dwa tygodnie.

Helena już dziś czuła się spokojniejsza, po rozmowie, jaką miała z nią wczoraj wieczorem o wypadku poprzedzającym katastrofę. Nigdy nie byłaby tego powiedziała nawet ciotce, ale rzeczy taki obrót wzięły, że trzeba było coś radzić. Z pogardą, po śmierci ojca, po rozmowie, jaką miała z bratem, Andrzej zdawał się ulegać jej naleganiom, zdawał się być gotowym do zerwania karygodnego stosunku. Ale skłamał — widziała to dobrze. Wszystko pozostało jak dawniej i Du Marty lada chwila mógł się dowiedzieć.... Helena tego się najwięcej obawiała.

Tymczasem wracała do domu i wkrótce znalazła się w salonie, gdzie przy stoliku pod oknem siedziała pani Dugast z siostrą. Obie siostry były jednego wzrostu i podobne nieco do siebie, ale pani Dugast pochylała nad robotą twarz zmęczoną, cała jej postać w żałobnych szatach wyglądała jak złamana, a młodsza, prosta i silna Edyta, patrzyła na nią jasnemi oczami, z których błyszczała wytrwała energia.

Pani Dugast, podnosząc blade czoło i oczy, które od niejakiego czasu ciągle płakały, witając córkę spytała ją, czemu tak późno wraca.

— Dyoniza mnie zatrzymała.... — odrzekła.

I podniecona wyrazem nieprzyjaźni w oczach matki i żywej sympatyi, którą widziała w rysach ciotki, dodała:

— Co za dom! Nędza i nędza, tem więcej rozdzierająca, że ukryta pod maską dobrobytu! Simonin wychodził właśnie w nowym paltocie i w lakierowanych trzewikach na jakiś obiad.... Na górze, na piątem piętrze mały Ludwik leży w gorączce na podartych prześcieradłach. A w spiżarni — nic!

— Widzę — rzekła pani Dugast — że twoich pięć tysięcy franków nie na długo starczyło.

— To nie wina Dyonizy — odrzekła Helena — ona wszystko sama w domu robi. Mało kobiet miałoby tak anielską rezygnacyę.

— Trzeba przyznać, że z kuzynka porządny łotr — wtrąciła Edyta. — Posag Dyonizy sprzątnął w dwa lata, jej koronki, ostatnie jej klejnoty, srebro, a nawet co lepsze meble, wszystko to poszło na długi lub na osobiste potrzeby pana domu. Pan musiał poręczyć za przyjaciela, dług święty! Pan ma na widoku świetny interes, trzeba przyjąć śniadaniem w restauracyi tego lub owego.... I szczęście jeszcze, jeżeli to t e n a nie t a! A ta nieszczęsna wierzy wszystkiemu i na wszystko pozwala!

— Ach! — rzekła Helena — mężczyzna, głowa rodziny, opiekun, co za ironia w takim wypadku! — Co do mnie, takiego zbrodniarza, jak Simonin, stawiam niżej od takiego bydlęcia, jak Lepillier, który także żyje z żony, zamiast na nią pracować.

Pani Dugast tymczasem ciągnęła swoją myśl dalej:

— Gdyby ci to przynajmniej posłużyło za przykład. Ale nie! — znam ciebie i wiem, że dasz jeszcze. Dziś nawet, może.... och! — wolno ci przecież! — dodała widząc ruch córki.

Ale gorzki wyrzut kłam zadawał jej słowom.

— Dyoniza ma dobre serce — rzekła Helena — dowodem tego, że szuka jakiej posady.

— Biedna mała! — zawołała pani Dugast. — Cóż ona może robić? Świadectwa zdanych egzaminów nie dadzą jej przecież chleba. Biegać na lekcye? Nie jest to dobrze widziane, jak wiesz — pomiędzy kobietami naszego towarzystwa. Lepiej by zrobiła pozostając w domu.

— A z czego żyć, moja droga? — zauważyła Edyta. Czy myślisz, że to dla własnej przyjemności, tyle kobiet rzuca dzisiaj ognisko domowe, idąc szukać chleba gdzie-indziej?

— Do ich mężów należy, aby je utrzymywać — rzekła pani Dugast z niewzruszonem przekonaniem.

— Wytłómacz to Simonin, mamo! — rzekła Helena.

— A te które pannami zostają? — wtrąciła Edyta — bo teraz mężczyzna coraz więcej się waha przyjąć na siebie obowiązki i ciężar jaki małżeństwo nakłada.

— Dobrze, dobrze — rzekła pani Dugast — już nic nie mam do powiedzenia, milczę.

I wziąwszy napowrót robotę do ręki, jakby mówiła: „Dość, abym pomyślała o jakiejś rzeczy, wy natychmiast utrzymujecie coś wręcz przeciwnego; we dwie zabieracie się do mnie jednej, jak zwykle!"

— Widziałam także Ludwikę Guilbert — rzekła Helena, zmieniając temat rozmowy.

I mówiła dalej, że Ludwika udzieliła jej wiadomości o małej paralityczce z Neuville, którą wysyłają nad morze. Pani Dugast ciągle milcząca, potrząsała głową. Przyznawała, że Guilbert była bardzo milutka, ale nigdyby nie pozwoliła jej się leczyć, gdyby była chora. Tylko mężczyzna był zdolny do tak trudnych obowiązków.

Służący przyniósł kartę wizytową. Był to notaryusz. Pani Dugast podniosła rękę do głowy, przypominając sobie, że od samego rana cierpi na migrenę, której doświadcza, robiąc rachunki i powiedziawszy Edycie, że serce jej pęka, ile razy wchodzi do tego pokoju, kazała prosić tego pana do gabinetu męża....

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **Bal prasy.** Podobnie jak w latach poprzednich dwie loże na bal prasy, który się odbędzie w dniu 14 b. m., są do nabycia w cenie po 25 zł. w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta. Loża może pomieścić co najwyżej pięć osób.

— **Bal na dochód ubogich** miasta Przemyśla odbędzie się, z powodów od komitetu niezależnych, zamiast 3 lutego w dniu 10 lutego b. r. w salach „Sokoła“ przemyskiego.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa spiewackiego „Lutnia“ odbyło się wczoraj wieczorem pod przewodnictwem wiceprezesa dr. Karola Czernego, na którem sekretarz p. Włodzimirski złożył sprawozdanie z działalności Towarzystwa w roku ubiegłym. Następnie skarbnik Towarzystwa p. Stankiewicz przedłożył sprawozdanie kasowe. Dochody Towarzystwa wynosiły w roku ubiegłym 3470 zł. 88 ct., rozchody 2759 zł. 8 ct., pozostała nadwyżka wynosi przeto 711 zł. 80 ct. Na fundusz budowy własnego domu zebrano ogółem 1802 zł. 46 ct. Po udzieleniu wydziałowi absolutoryum z czynności przystąpiono do wyboru nowego wydziału. Prezesem wybrano dr. Karola Czernego, jego zastępcami pp. Walerego Włodzimirskiego i Władysława Slawiczka, sekretarzem p. Mieczysława Fedorskiego. Dyrektorem artystycznym wybrany został Stanisław Cetwiński, jego zastępcą p. Mieczysław Sołtys, dyrektor Sowarzystwa muzycznego. Dalszy wybór członków wydziału odbędzie się w poniedziałek 5 lutego o 8 g. wieczorem.

— **Wpisy** dziatwy do szkółki froeblowskiej p. Jaroszyńskiej na drugie półrocze b. r., rozpoczynają się z dniem 5 b. m. od godziny 10 do 2 w południe. Wpisowe wynosi 2 zł. Szkółka znajduje się przy ul Akademickiej 25.

— **„Skała“** lwowska urządza w sobotę, d. 3 b. m., na rzecz funduszu inwalidów, wdów i sierót wieczór karnawałowy.

W niedzielę zaś, d. 4 b. m., odbędzie się przedstawienie amatorskie członków „Skały“, którzy odegrają dramat w 3 aktach Korzeniowskiego p. t.: „Karpaccy górale“, przy udziale własnej orkiestry „Skały“. Początek o 7, koniec przed 10.

W tymże dniu odbędzie się prócz tego od godziny 5 do 6 odczyt p. Michała Lityńskiego p. t.: „Z dziejów sztuki“.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem przysięgłych odbyła się wczoraj rozprawa karna przeciw Grzegorzowi Kuchmistrzowi, oskarżonemu o zbrodnię zabójstwa, popełnionej na osobie Marcina Sękowskiego, gospodarza z Biłki szlacheckiej. Grzegorz Kuchmistrz, ujmując się za swoim zięciem Rudką, którego Sękowski w czasie chrzcin w chałupie gospodarza Górskiego poturbował, zebrał garstkę młodych parobków, i udał się do Sękowskiego. Spotkawszy go u wrót zagrody, ugodził go dwa razy kijem w głowę, tak, że Sękowski zbroczony krwią upadł na ziemię a następnego dnia wyzionął ducha. Po przeprowadzonej rozprawie sędziowie przysięgli 8 głosami potwierdzili postawione im pytanie w kierunku zabójstwa a trybunał na podstawie tego werdyktu skazał Kuchmistrza na 3 lata ciężkiego więzienia. obostrzonego postem co drugi dzień i ciemnicą w każdą rocznicę krwawego czynu.

— **Listy gończe** rozpisała policya w Monachium za kupcem tamtejszym Janem Beyerem, lat 33 liczącym, małym blondynem, który po popełnieniu oszukańczej krydy na 600.000 marek zbiegł i prawdopodobnie podszywać się będzie pod nazwisko i paszport Georga Leopolda zo Steins koło Gracu.

— **Nie wiodło się wczoraj operatorom** cudzej własności, — schwytano bowiem na gorącym uczynku: Jana Jazłowieckiego, gdy uchodził ze skradzioną sztabą żelazną z handlu p. Rapaporta przy ulicy Kazimierzowskiej; — Joannę Peszyk uciekającą ze skradzionym dywanem z domu przy ul. Bielowskiego, dopędzono na ulicy, — zaś Annę Kassawę przytrzymano na schodach domu nr. 11 Bożnicza, ze skradzioną z ganku poduszką.

— **Statystyka pocztowa.** W miesiącu grudniu r. z. nadano we Lwowie 529.624 listów prywatnych niepoleconych, 194.525 kart korespondencyjnych, 213.247 listów urzędowych niepoleconych, 104.590 listów poleconych (w ogóle), 33 392 przesyłek pod opaską, 9.928 przesysyłek z próbkami. 558.225 egzemplarzy gazet, ogółem 1,643 531 ; 9.270 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 4.065 pakietów wartościowych (ponad 50 zł.), 44.279 pakietów zwykłych, ogółem 57.614; wpłacono 26.386 przekazów na kwotę 741.132 zł. 37½ ct., 8.300 czeków Kasy oszczędności na kwotę 1,406.652 zł. 97 ct, 1.547 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 14.262 zł. 54 ct., razem 2,162.047 zł. 88½ ct. Wypłacono 91 692 przekazów na kwotę 1,207.915 zł. 41 ct., 1 476 asygnat czekowych Kasy oszczędności na kwotę 1,105.779 zł. 84 ct., 591 ze zwykłych wkładek Kas oszczędności (zwroty) 21.981 zł. 61 ct, razem 2,335.676 zł. 86 ct.

Nadeszło do Lwowa: 528 674 listów prywatnych niepoleconych, 217.418 kart korespondencyjnych, 78.083 listów urzędowych niepoleconych, 106.996 listów poleconych (w ogóle), 58.255 przesyłek pod opaską, 10.111 przesyłek z próbkami, 156.403 egzemplarzy gazet, ogółem 1,155.940; 13.141 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 1.746 pakietów wartościowych (ponad 50 zł), 52 474 pakietów zwykłych, ogółem 67.361.

— **Przestroga dla pijaków.** We wsi Korniczu tamtejszy włościanin, Iwan Hawryluk wracając podczas mrozu w nietrzeźwym stanie z karczmy, zabłąkał się na brzegu Prutu. Nie mogac prawdopodobnie trafić do domu, by wypocząć po tak znojnej robocie, usiadł na brzegu. Sen roztoczył wkrótce nad nim swe skrzydła, a koścista śmierć porwała w swe objęcia ofiarę alkoholizmu. Biedny Hawryluk zamarzł.

— **Nowy wynalazek.** Aby uchronić przechodniów od nieznośnego obryzgiwania błotem przez koła gumowe, skonstruował p. Tymoteusz Oleksiński w Warszawie przyrząd, który przymocowany u kół wozu, uniemożliwia wyrzucanie błota przez obręcze gumowe. Próba wykazała praktyczność przyrządu.

— **Na stryczek** chwytała i ograbiała z pieniędzy wracających zawsze z Łodzi po targu wieczorem włościan zorganizowana szajka złodziejska, którą w ostatnich czasach udało się policyi schwytać w Lutomiersku i osadzić w więzieniu. Podczas gdy jeden z rabusiów zarzucał na szyję ofiary stryczek i groził rewolwerem, domagając się pieniędzy, drugi tymczasem przeszukiwał kieszenie i zabierał ostatni grosz biedakowi.

— **Aresztowanie defraudanta.** Z Budapesztu donoszą, że aresztowano tam urzędnika strassburskiej filii firmy Siemens i Halske, Edwarda Borgholdera, który zbiegł po zdefraudowaniu 6000 marek.

— **Świętokradztwa** dopuścił się, jak donoszą z Berna, pewien 16-letni młodzieniec Karol Towarek w Klobouk. Dał się mianowicie zamknąć w tamtejszym kościele, poczem porozbijał skarbonki i kasę podręczną, umieszczoną w zakrystyi, zabierając 30 koron. Prócz tego pozabierał z ołtarza głównego wiele srebrnych naczyń, spożył wszystkie przygotowane, niepoświęcone jeszcze hostye, a gdy rano kościół otworzono, wymknął się niespostrzeżenie. Przy sprzedaży jednak srebrnych rzeczy u jednego żyda został aresztowany.

— **Zabójcze groty.** Wiadomo, że psia grota w Pozzuoli zabija wszystkie zwierzęta, które się do niej zbliżą, wydobywającym się z niej kwasem węglowym. Mniej jednak znanem jest, że na Jawie istnieje cała dolina, zwana Guevoupas, na której nie może przebywać ani nawet przez chwilę żadna istota żyjąca. Także w Stanach Zjednoczonych miano w ostatnich czasach odkryć podobną stolicę śmierci.

— **Mimowoli został żołnierzem** robotnik Józef Pawłowski, którego w jednym z przedmiejskich szynków krakowskich pewien podoficer 56 p. p. spoiwszy do bezprzytomności, przebrał w swój mundur a sam wdziawszy jego ubranie wraz z dokumentami zbiegł w niewiadomym kierunku.

— **Ofiara nieludzkiego ojca.** Dzienniki wiedeńskie opisują nowy wypadek znęcania się nad dzieckiem. Pewien murarz, Franciszek Hanselik pastwił się przez dłuższy czas nad swym najstarszym synem, 7-letnim Franciszkiem tak dalece, że musiano ostatecznie zawezwać pomocy policyi. Chłopca okrytego ranami oddano do szpitala, nieludzkiego zaś ojca uwięziono. Dochodzenia wykazały, że ojciec ten, który oddawał się nałogowemu pijaństwu, jak dzikie zwierzę maltretował chłopca po całych dniach, bijąc po całem ciele.

— **Osobliwy rachunek.** Pewien Anglik wyrachował, że w przeciągu jednego roku człowiek wymawia 11,800.000 wyrazów, wymienia 1200 uścisków dłoni, których siła zdolnąby była do wprawienia w ruch lokomotywy o 80 tonnach, powiekami porusza przez ten czas 94.900 razy, a obliczając kroki, podaje, że człowiek przez czas jednego roku uchodzi drogę równą długości przestrzeni, dzielącej Londyn od Konstantynopola.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. („Jarmark małżeński“, farsa w 3 aktach Jerzego Okonkowskiego). Wczoraj po raz pierwszy ukazał się „Jarmark małżeński“ na scenie lwowskiej a licznie zgromadzona publiczność kupiła na nim sporo śmiechu za — tanie pieniądze. Kosztowało to ją bowiem niespełna trzy godziny czasu, nabyła zaś towar w dzisiejszych czasach niezmiernie rzadki.... Wszyscy też radzi byli, że się śmiać mogli, nie bardzo myśląc o tem, jaka jest rzeczywista wartość towaru.

Wartość zaś farsy p. Okonkowskiego bardzo problematyczna, chociaż przyznać trzeba, że humor w niej chwilami jest żywszy niż zwykle w farsach niemieckich, — p. Okonkowsky bowiem jest podobno rodowitym Niemcem a oryginalny tytuł sztuki brzmi: „Der Heirathsmarkt“. Odnosi się to zwłaszcza do pierwszego i drugiego aktu, które mają najwięcej ruchu i życia. Trzeci jest bardzo słabiuchny i nuży ciągłem powtarzaniem się podobnych sytuacyj. — W sztuce tej idzie o to (nie „r o z c h o d z i s i ę“, jak wczoraj, niestety, stale mówiono na scenie), że p. Grolmann, szczęśliwy ojciec aż pięciu córek, bojąc się burzy domowej, nie chce wydać najmłodszej Elli, — którą poślubić pragnie młody Eryk Schmid — przed tem, zanim wyda zamąż wszystkie starsze jej siostry w porządku alfabetycznym: Adelę, Bertę, Cecylię i Dorotę.... Aby temu zaradzić, przebiegły Schmid urządza w domu przyszłego teścia wielkie przyjęcie, na które zaprasza swoich znajomych: rotmistrza Wendlandta, poetę dekadenta Stanizzę, agronoma Stapsa i zawadyackiego pojedynkowicza Oelmüllera.... I oto jest jarmark małżeński, tem bardziej ożywiony, że kupcy okazują bardzo dobrą wolę i szczerą chęć nabycia towaru. Ale psotny los wypłatał figla przemyślnemu Schmidowi, który ułożył już pary z góry i zestawił je w osobnej liście, doręczonej uszczęśliwionemu tym pomysłem ojcu. Skłonność serc i zbliżenie wyobrażeń inaczej wszakże pary kojarzą i ztąd wynikają różne a nieraz bardzo komiczne zawikłania, spory, kłótnie i rozpacze.... Trwa to jednak wszystko nieco za długo a w akcie ostatnim psuje się stanowczo, gdy te same komplikacye z tegoż samego powodu, powtarzać się muszą z małemi odmianami tyle razy, ile jest przedmiotów do nabycia na jarmarku. Ztąd też autor „Słomkowego kapelusza“, tego arcydzieła w zakresie farsy, nie przyjąłby pewno zaszczytu podpisania utworu p. Okonkowskiego; z pewnością jednak Labiche, gdyby mówił po polsku, nie powiedziałby tak, jak wczoraj, niestety, stale mówiono na scenie: „W y p r a s z a m to sobie!“

To jednak trudno. Czasy Labiche'a i na scenie francuskiej bezpowrotnie, zda się, minęły; chociaż, kto wie, poszukawszy dobrze, możeby się coś przecie znalazło lepszego niż ów „Jarmark małżeński?“ Nie odmawiam mu wszakże zupełnie zalet, przedewszystkiem zaznaczyć należy, że ani sytuacye, ani dowcipy nie rażą trywialnością, główną zaś zaletą utworu jest różnorodna, a nieraz zręczna charakterystyka postaci. Każda z pięciu cór na wydaniu ma swój odrębny typ, bardzo dobrze oddany w grze bez zarzutu pp.: Kwiecińskiej, Nałęczównej, Jankowskiej, Ordonównej i Ogińskiej. Niezbyt nowemi, ale sympatycznemi postaciami są p. Grolmann i kuzynka jego stara panna Geschwitz, którzy w końcu sztuki tworzą szóstą szczęśliwą parę na tym jarmarku. Wyborna gra p. Gostyńskiej i p. Feldmana niezmiernie się przyczyniła do uwypuklenia tych typów. Innym postaciom męskim, owym kupcom sprowadzonym na jarmark przez figlarnego Schmida, nie brak także cech charakterystycznych, które wątłą osnowę farsy urozmaicają. Dobrymi są zamaszysty rotmistrz w wykonaniu p. Woleńskiego i agronom Staps, przedstawiony przez p. Sosnowskiego i pojedynkowicz Oehmüller w interpretacyi p. Hierowskiego; najlepszym zaś poeta dekadent Stanizza; grał go pan Walewski wyśmienicie.

Z nieporównaną werwą i humorem przedstawił też p. Nowacki figlarza Schmida. Zabawnym typem jest również ogrodnik Fryderyk, były aktor, który w przebraniu francuskiego markiza odgrywa jedną z najzabawniejszych scen w farsie, a którego wybornie przedstawił p. Wysocki. Zazdrośną, rozkochaną w ogrodniku, podziwiającą jego talent dramatyczny, klucznicą, była p. Rybicka i grała, jak zawsze, bardzo dobrze. — Całość była bez zarzutu i temu głównie zawdzięczał „Jarmazk małżeński“ swój wczorajszy sukces — śmiechu. Ale ma szczęście p. Okonkowsky, że nie pisze i nie mieszka we Lwowie. Coby to bowiem różnych kategoryj ludzi poobrażało się na niego: i poeci i agronomowie i emerytowani wojskowi i aktorowie-ogrodnicy!... Wszyscy oni bowiem są śmieszni i pospolici... Ma szczęście p. Okonkowsky.

***

Agencyi Towarzystwa muzycznego udało się pozyskać znakomitego spiewaka p. Sistermansa na jeden koncert, który odbędzie się w pierwszej połowie lutego. Słynny artysta przybędzie do Lwowa w towarzystwie pianistki panny Liny Mayer.

Zamówienia na bilety przyjmuje od dnia dzisiejszego, księgarnia pp. Gubrynowicza i Schmidta.

Panna Renard pożegnała się w poniedziałek z publicznością wiedeńską w tej samej roli Carmeny, w której w roku 1887 wystąpiła po raz pierwszy w Operze. Dzienniki stwierdzają, że odkąd Opera wiedeńska istnieje, nie widziano czegoś podobnego. Całe przedstawienie było jedną tylko wspaniałą nad wszelki wyraz owacyą dla znakomitej artystki. Dosyć powiedzieć, że wywołano ją 150 razy! a nikt zliczyćby nie zdołał stosów bukietów, które złożono u jej stóp. W końcu gdy publiczność nie chciała opuścić swych miejsc, panna Renard była zmuszoną przemówić; w kilku gorących wyrazach podziękowała publiczności za tyle dowodów uznania i sympatyi.

Po przedstawieniu w garderobie artystki czekały ją nowe owacye ze strony dyrekcyi i kolegów, w których imieniu przemówił p. Schrödter, wręczając przepyszny złoty wieniec laurowy, będący arcydziełem sztuki jubilerskiej.

Dzienniki poświęcają artystce najzaszczytniejsze artykuły, zwłaszcza znakomity Hanslick żegna ją w *N. fr. Presse* pięknym feljetonem, który zaczyna się słowami: „Czyż to możliwe? Czyż to prawda?“

W Wiedniu opowiadają, że panna Renard wkrótce poślubi hr. Kińskiego.

„Iris“ zeszyt trzeci, ozdobiony piękną winietą prof. Rybkowskiego, rozpoczyna sylwetka dr. Jana Prusa, którego odczyt o ratowaniu uduszonych wywołał tak silne zainteresowanie w sferach naukowych. Oprócz dalszych ciągów prac Kazimierza Tetmajera i Stanisława Bełzy, znajdujemy w numerze zręczny wierszyk Zawrata; fantazyę Antoniny Matuszewic p. t.: „Nieświadomość“; początek ciekawej rozprawy Kazimierza Wróblewskiego: „Skargi Jeremiego“; wreszcie obszernie i wyczerpująco traktowane stałe działy o muzyce, teatrze i literaturze. W rubryce ostatniej na szczególną zasługuje uwagę artykulik „W imię prawdy“. Jest to na dowodach oparte sprostowanie mylnych szczegółów o prasie lwowskiej, znajdujących się w artykule „Lwowska prasa polityczna“, ogłoszonym w przedostatnim numerze petersburskiego *Kraju*.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś we czwartek po raz trzeci i ostatni w tym sezonie: „Goplana“, opera romantyczna w 3 aktach a 6 odsłonach Władysława Żeleńskiego, słowa Ludomiła Germana. Trzeci występ Jadwigi Camilowej, oraz występ Teresy Arklowej, Aleksandra Myszugi i Józefa Szymańskiego.

W piątek o godzinie 3 po południu po raz 20 „Cyrano de Bergerac“, komedya romantyczna w 5 aktach Edmnnda Rostanda.

W piątek o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 18 „Lalka“, operetka w 4 aktach Audrana.

W sobotę o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej po raz 10 „Sybir“, sztuka narodowa w 4 aktach Józefa Maskoffa.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz pierwszy i ostatni w tym sezonie: „Traviata“, wielka opera w 4 aktach Verdiego z panną Bohus w partyi Violetty. Występ Aleksandra Myszugi i Józefa Szymańskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Kontroler wagonów sypialnych“, krotochwila w 3 aktach Aleksandra Bissona; zakończy „Wujaszek Alfonsa“, komedya w 1 akcie Stanisława Dobrzańskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz trzeci i ostatni w tym sezonie „Straszny dwór“, opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Występ Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina, Józefa Szymańskiego. W partyi Jadwigi wystąpi panna Zdzisława Zawiłowska.

W poniedziałek po raz drugi „Jarmark małżeński“, krotochwila w 3 aktach Okonkowskiego, tłum Jarosław Pieniążek.

We wtorek po raz drugi i ostatni w tym sezonie „Aida“, wielka opera w 5 aktach Verdiego. Występ p. Teresy Arklowej, p. Myszugi, p. Jeromina i J. Szymańskiego.

We środę po raz trzeci „Jarmark małżeński“, krotochwila w 3 aktach Jerzego Okonkowskiego, tłómaczył Jarosław Pieniążek.

We czwartek po raz drugi w tym sezonie „Mignon“, wielka opera w 4 aktach A. Thomasa z pną Bohuss w partyi tytułowej, występ pni Jadwigi Camilowej (Fénica), Aleksandra Myszugi i Juliana Jeromina.

W piątek po raz pierwszy „Potęga ciemnoty“, sztuka w 5 aktach hr. Lwa Tołstoja. Sztuka ta na scenach zagranicznych wielką w swoim czasie wywołała sensacyę.

Najbliższemi nowościami będą:

„Kordyan“ Słowackiego, do którego malują się nowe dekoracye jak „Zamek królewski“ w Warszawie, „Plac Saski“, „Sala królewska“, „Podziemia spiskowców“, szczyt góry „Mont Blanc“. W pracowni krawieckiej szyją nowe i oryginalne kostyumy na 250 osób.

Wśród powyższych dwóch sztuk wznowioną jeszcze będzie milutka komedya Labicha p. t.: „Wróble“, która dawniej tak wielkiem cieszyła się powodzeniem a w której p. Fiszer gra popisową rolę.

LISTY PARYSKIE.

(Ogród Luksemburski w poezyi kabaretowej. — Wyjazd skazańców. — Wyczyszczenie Francyi. — Patryotyzm a wystawa. — Prorok we własnej ojczyźnie. — Pałac kostiumowy. — Ogólny podział wystawy. — Czy wystawy są użyteczne? — Wystawa jako czynnik społeczny i pokojowy. — Damy z Towarzystwa a dobroczynność. — Damy a literatura. — Un peu en faut, pas trop n'en faut. — Michelet romantykiem.

(Dokończenie).

Dziwnie paradoksalną jednakże jest umysłowość Francuzów. W chwili kiedy dzieło siedmioletnich usiłowań i przygotowań pełnych kosztów i trudu ma się ukazać w całej swej świetności, w gronie „intelektualnych“ podniesiono kwestyę, czy wystawy powszechne są w ogóle w dzisiejszych czasach dziełem użytecznem. W urządzonej na ten temat ankiecie uczestniczy wielu znakomitych pisarzy francuskich a wynikiem jej jest skon-

statowanie, że wystawa, jako forma międzynarodowych stosunków handlowo-ekonomicznych przeszła już kulminacyjny punkt swego rozwoju i kroczy obecnie po spadzistej linii zaniku. W epoce, gdy nie istniały jeszcze nowoczesne środki komunikacyjne, kiermasze i jarmarki były pierwszym zawiązkiem międzynarodowych stosunków handlowych. Po zaprowadzeniu kolei żelaznych, statków parowych i telegrafu, z tej pierwotnej formy rozwinęły się wystawy powszechne, które jednak z początku miały charakter zupełnie od dzisiejszego odmienny. Uważano je jako środek pokojowy wzajemnego zwalczania się. O pierwszej wystawie francuskiej, urządzonej w r. 1798 pisano z zadowoleniem, iż zadała ona cios dotkliwy angielskiemu przemysłowi i zapowiadano medale i nagrody tym którzyby na przyszłych wystawach przyczynili się do podobnego rezultatu. Ale już w pół wieku później Napoleon III. przy otwarciu wystawy 1855 r. nazwał ją wspaniałą świątynią Pokoju, przywołującą wszystkie ludy na święto zgody i porozumienia. I ten to pokojowy charakter wystawy w dalszym ciągu zaznaczał się coraz silniej. Z czasem też same czynniki, które wywołały rozkwit wystawy powszechnej, spowodowały osłabienie jej znaczenia jako czynnika ekonomicznego; rzecz jasna bowiem, że przy dzisiejszej łatwości komunikacyi producenci i konsumenci wszystkich krajów pozostają w ciągłej łączności i nie mają potrzeby wyczekiwania wystawy celem zapoznania się z najnowszemi zdobyczami na polu ekonomicznem lub przemysłowem. Tem większego znaczenia nabrała wystawa jako czynnik społeczny i pokojowy. Ona to umożliwia bezpośrednią styczność i poznawanie się ludów między sobą, ona z większą siłą, niż jakkolwiek akt historyczny propaguje ideę ogólnego pokoju. Ona nareszcie, jak każda pokojowa emulacya jest potężnym bodźcem dla energii wynalazczej, artystycznej lub naukowej poszczególnych narodów, i tem samem jest może ze swej strony zawiązkiem jakiejś przyszłej formy czynności społecznej, w której szlachetne współzawodnictwo będzie może jedynem ujściem dla poszczególnych ambicyj.

Jednak czy zbliżająca się wystawa paryska będzie, jak niektórzy twierdzą, ostatnią swego rodzaju, czy też nastąpią po niej jeszcze inne, zawsze ona tak co do udziału wystawców, jak co do całego wykonania będzie niewątpliwie najświetniejszą z urządzonych dotychczas wystaw, i wedle wszelkiego prawdopodobieństwa ściągnie też najliczniejszą publiczność. Paryż zatem żyje już tylko oczekiwaniem i przygotowaniem, a w tym okresie przejściowym wyższe sfery towarzyskie, które zwłaszcza przed otwarciem sezonu karnawałowego nie znajdują dla swych nerwów dość silnego pobudzenia, wypełniają życie swe dziełami dobroczynności i literaturą. Dzieła tego rodzaju, bez względu na to, czy płyną z nudów, czy też z filantropii, są po największej części w skutkach swych użyteczne dla pewnej klasy społecznej i dlatego zasługują na pochwałę. Damy tutejsze, po wysłaniu bogatych zasiłków i opatrunku dla rannych w Transvaalu, pomyślały też o pewnej klasie rodzimych rannych, nie od kul armatnich co prawda, lecz od ciegów, jakie im życie zadało. Nowo założone Towarzystwo „Adelphie“ opiekować się ma zubożałemi kobietami i młodemi pannami z burżoazyi wyższej. W istocie położenie tej klasy kobiet, pozbawionych dochodów, staje się z każdym dniem fatalniejsze. Ściśnięte między masą ludową kobiet pchanych koniecznością ekonomiczną do samodzielności, a wymagającą i pełną przesądów warstwą kobiet z towarzystwa, nieszczęsne te istoty żyją formalnie pod zgrozą uduszenia się. Towarzystwo „Adelphie“ (nazwa pochodząca z greckiego, oznacza braterstwo) pod przewodnictwem baronowej de Bourgoing), ma córkom burżoazyi udzielić nie miłosierdzia, lecz pomocy braterskiej. Nie ma tu protektorek i protegowanych, a są tylko siostry, z których szczęśliwsze niosą pomoc nieszczęsnym.

Przez cały grudzień w lokalu Towarzystwa sprzedawano przedmioty artystyczne, wyrobu wspólniczek Towarzystwa. Jest tam biblioteka, sekcye malarstwa i muzyki, oddział nauczycielek, Towarzystwa stenografii, robót igiełkowych etc. Każdy dział pracy ma na czele specyalistkę. Z czasem Towarzystwo rozszerzy zakres swego działania, z jednej strony powiększy ilość działów bezpłatnej nauki, z drugiej strony otwierając wielki bazar stworzy sposobność odbytu. Czy podobne Towarzystwa „wzajemnej pomocy kobiet“ nie miałyby racyi bytu w każdem większem mieście? Prócz ochrony od nędzy tem dotkliwszej, o ile ukrytej, kobiety z towarzystwa przyzwyczaiłyby się uważać pracę jako obowiązek, nie uwłaczający godności i tem samem przygotowałyby się do nadchodzącej już chwili, w której utrudnione warunki życia zmuszą żony i córki do udziału w zarobkowaniu.

Lecz nietylko praca użyteczna ale i każdy poważny wysiłek myśli obcym jest tutejszej przeciętnej damie z towarzystwa. Gdy Francuski z klasy inteligentnej coraz liczniej uczęszczają na Uniwersytet i do Akademii, a kobiety z ludu tłumnie garną się do Uniwersytetów ludowych, panie z t. z. wyższej burżoazyi zajmują się prawie wyłącznie strojem, wizytami, flirtem i sportem. To też dzienniki z radością powitały próbę korzystnej zmiany w tym kierunku. Pewna dama z wielkiego świata powzięła zamiar urządzenia u siebie tak zwanych *thé-conférences.* Co poniedziałku schodzi się w jej salonie 19 pań, by słuchać wykładu znanego z erudycyi i wymowy światowca Maurycego Lefebvre, który przez wiele lat w Bodinierce interpretował pieśni spiewane przez artystki paryskie. Odciągnąć damę światową na godzinę od ulubionych rozrywek, spowodować ją, by raz chociażby zapomniała o konferencyi ze swoją *couturière*, skierować jej umysł lekki i motyli ku myślom nie mającym nic bezpośrednio wspólnego z jej życiem osobistem i chwilowem, było to zadanie dość trudne. Prelegent, zastanawiając się nad wyborem tematu rozumował — może nie bardzo słusznie — że przedmiotem najbardziej interesującym kobietę, jest — kobieta. Tytuł pierwszego jego wykładu brzmiał zatem; *L'influence de la femme à travers l'histoire.* Rozpoczął o ważnej roli kurtyzanek greckich w wieku Peryklesa, traktował następnie o Safonie, Teodorze, o rozkładzie bizantyjskim i doszedł do Heloizy, którą nazwał: *emancipatrice par l'amour.* Wywiódł też prelegent teoryę ogólną: Ilekroć naród pewien jest w okresie swego rozkwitu, wpływ kobiecy w narodzie tym jest wielki, gdy zaś naród zbliża się do upadku, wpływ kobiecy staje się absolutnym. A zatem, mówiąc stylem popularnym: *Un peu en faut, pas trop n'en faut.*

Tenże sam temat traktował już przedtem autor większej miary niż Lefebvre, a traktował go też o wiele poważniej. Autorem tym był Michelet znakomity historyk — filozof i autor znanego dzieła o kobiecie. Nikt jednak dotąd nie przypuszczał, że geniusz Micheleta miał zabłysnąć także w postaci romansu. Niedawno dopiero p. Gabriel Monod, któremu dostały się w przechowanie papiery zmarłego autora, odnalazł między nimi urywki niedokończonego przez Micheleta romansu, który miał otrzymać tytuł Sylvine. Odkrycie to zaciekawia tem bardziej, że Michelet chciał w dziele tem okazać się nie tylko co do treści ale i co do formy zupełnie odmiennie niż w swych dziełach naukowych. Studyując epokę Ludwika XV. i czytając pamiętniki pani de Staal-Delaunay, powziął Michelet myśl skreślenia obyczajów na małym dworze księżniczki du Maine, słynnej z życia skandalicznego. Dama ta pozwalała sobie na najohydniejsze występki, znajdując dla siebie dziwnego rodzaju usprawiedliwienie:

Ce qui chez les mortels est une effronterie
Entre nous autres Demi-Dieux
N'est qu'une honnête galanterie.

Sylwina jest pokojówką księżniczki i dochodzi u tejże do łask tak wysokich, iż nareszcie dla określenia ich stosunku trzebaby chyba satanicznego pióra satanisty Catulle Mendèsa, autora dzieła Mephistophela. Z porządku rzeczy następuje potem niesmak i odepchnięcie Sylwiny, która wedle jednego planu umiera w opuszczeniu, wedle drugiego zaś umoralnia się i wychodzi za mąż. To drugie zakończenie bardziej odpowiada ideom moralisty i historyka Micheleta, który podobnie jak Lefebvre uznaje moralną emancypacyę przez prawdziwą miłość, a z drugiej strony, po występkach i zwyrodnieniu XVIII. wieku widzi w rewolucyi powrót ku zdrowej naturze. Jakkolwiekbądź Michelet zaniechał wykończenia tej powieści a to, jak w pamiętniku swym zaznaczył z następujących przyczyn: „Życie moje uczuciowe wypełnia całkowicie miłość moja ku żonie, życie umysłowe absorbuje historya, na cóż więc miałbym pisać romans?

Puk.

Bank zaliczkowy
we Lwowie.

Wczoraj, 31 b. m., o godzinie 5 po południu odbyło się przy licznym komplecie X. ogólne zgromadzenie członków Banku zaliczkowego, na którem dyrekcya tegoż Banku przedłożyła sprawozdanie z czynności za rok 1899.

Zaznaczywszy na początku swego sprawozdania, że stosunki kredytowe i targu pieniężnego były w roku ubiegłym powszechnie utrudnione z powodu znanych wypadków w gal. Kasie oszczędności i niewypłacalności kilku osób, zaangażowanych w znaczniejsze zobowiązania, podaje dyrekcya do wiadomości członków, że wypadki te nie wpłynęły w niczem na tok spraw Banku. Bank idąc śladem innych instytucyj pierwszorzędnych i banków rządowych podwyższył stopę procentową, a pomimo, że wzrost stopy procentowej w wielkich instytucyach finansowych wynosił o 2 prc. wyżej, w stosunku do normalnej stopy procentowej, podwyższył Bank prowizyę od pożyczek, udzielanych członkom, tylko o 1 prc. Jako przyczynę podwyższenia stopy procentowej podaje dyrekcya Banku w swem sprawozdaniu brak gotówki w obiegu, w skutek czego musiało nastąpić większe zarezerwowanie się w udzielaniu kredytu. Braku gotówki nie uczuwał Bank nigdy a nawet potrafił zmniejszyć reeskont weksli o 127.198 zł. 56 ct. i w ten sposób mógł zachować znaczniejszą część weksli we własnym portfelu a potrzeby kredytowe swych członków zaspakajał Bank zawsze jak poprzednio. Bank liczył z końcem roku 1898 2.435 członków; w roku bieżącym przystąpiło 196, ubyło 87 w obec czego z dniem 31 grudnia 1898 liczył Bank 2.544 członków. Największego kontyngentu członków dostarczyła klasa ludzi umysłowo pracujących (1.341), a następnie kapitalistów i właścicieli realności (421), rękodzielników i przemysłowców (376) inne zawody są w mniejszej liczbie reprezentowane.

Na udziały, deklarowane w wysokości 321.650 zł., wpłaciło tych 2544 członków 187.608 zł. 12 ct., czyli 58·32 prc. kwoty deklarowanej i 73 zł. 74 ct. w przecięciu na jednego członka. W porównaniu z rokiem poprzednim wzrosły udziały deklarowane o 10.150 zł., zaś udziały wpłacone o 4.795 zł. 90 ct.

Fundusz rezerwowy wynosił 31 grudnia 1899 r. 54.823 zł. 94 ct. i zwiększył się w stosunku do poprzedniego roku o 3.473 zł. 69 ct. Fundusz ten przedstawia zatem obecnie 29·22 prc. wpłaconych udziałów. Fundusz własny Banku, składający się z udziałów i funduszu rezerwowego wynosi obecnie 242.432 zł. 6 ct. W stosunku do roku poprzedniego zwiększył się ten fundusz o 8.269 zł. 59 ct.

Wkładki na rachunek bieżący i lokacye wynosiły z dnia 31 grudnia 1899 r. 762.059 zł. 56 ct. (więcej o 25.364 zł. 32 ct., jak w roku poprzednim).

Z kredytu bankowego korzystał Bank o 127.198 zł. 56 ct. mniej, jak w roku poprzednim, gdyż w dniu 31 grudnia 1899 winien był Bank rozmaitym instytucyom na podstawie reeskontu 440 sztuk weksli kwotę 607.314 zł. 21 ct., podczas gdy w roku poprzednim reeskont weksli wynosił sumę 734.512 zł. 77 ct.

Ogólny stan pożyczek wekslowych wynosił 5,085.940 zł. 56 ct., a zmniejszył się w stosunku do r. 1898 o 56.286 zł. 15 ct.

Stan ogólny pożyczek na skrypta wynosił 1,111.736 zł. 97 ct.; w stosunku do poprzedniego roku zwiększył się o 3.344 zł. 64 ct.

Spraw egzekucyjnych z tytułu weksli jest 88 na kwotę 99.591 zł. 79 ct.

Z tej ogólnej cyfry spraw oddanych do egzekucyi, należy wyłączyć 36 spraw na sumę 30.591 zł. 1 ct., w których zastanowiono, z powodu uregulowania długu, dalsze kroki egzekucyjne i 3 sprawy na 5.800 zł., które są ukończone w zupełności. Ogólna przeto liczba spraw procesowych zwiększyła się o 3 w stosunku do roku poprzedniego. Wszystkie te pretensye są dostatecznie zabezpieczone bądź hipotecznie, bądź poręką osób trzecich i dlatego nie zachodzi najmniejsza obawa, aby z tego tytułu Bank mógł być narażony na straty. Na wszelki wypadek, gdyby jaka strata miała nastąpić, znajdzie ona dostateczne pokrycie w sumie, która ma być wydzieloną z czystego zysku na pokrycie wątpliwych należytości.

W ciągu r. 1899 pobierano od pożyczek, udzielanych członkom, rozmaitą stopę procentową. W pierwszych miesiącach $6^1/_2$ i $7^1/_2$ prc., następnie 6 i 7 prc., a mianowicie od stowarzyszeń i instytucyj, będących członkami Banku, 6 prc., od osób prywatnych zaś 7 prc. Procent zwłoki wynosi 1 od stu ponad zwykłą stopę procentową. Od wkładek na rachunek bieżący płaci Bank $4^1/_2$ prc. i 5 prc.

Koszta administracyi wyniosły w r. 1899 kwotę 21.370 zł. 63 ct., wliczając w to już podatki, należytości rządowe, opłatę do funduszu zaopatrzenia i do kasy chorych za funkcyonaryuszów Banku.

Ogólny obrót kasowy wynosił w r. 1899 17,933.567 zł. 43 ct. (w r. 1898 — 17,036.830 zł. 45 ct.), kapitał obrotowy zaś wynosił 1,758.089 zł. 8 ct., podczas gdy w r. 1898 wynosił 1,793.826 zł. 23 ct.

Czysty zysk wynosi 31.291 zł. 89 ct.

Na początku walnego zgromadzenia prezes rady nadzorczej dr. Skałkowski poświęcił kika słów pamięci zmarłego Fr. Kuczyńskiego, który przez dziesięć lat był dyrektorem Banku zaliczkowego i zapewnił, iż wypadek śmierci Kuczyńskiego nie wpłynął zupełnie na tok interesu Banku zaliczkowego. Pamięć Kuczyńskiego uczczono przez powstanie, poczem prof. dr. Czyżewicz referował sprawozdanie dyrekcyi, które na wniosek dr. Maryana Lewakowskiego przyjęto do wiadomości i udzielono dyrekcyi absolutoryum. Następnie na wniosek rady nadzorczej rozdzielono czysty zysk 31.291 zł. 89 ct. w sposób następujący: Do funduszu rezerwowego 4.587 zł. 69 ct., 6 prc. dywidendy zł. 10.043 ct. 88, na tantjemy dla dyrekcyi i urzędników 7.433 zł. 48 ct., na fundusz pamiątkowy 1.000 zł., na fundusz strat 5.000 zł., na umorzenie realności 2.000 zł., na fundusz podatkowy 1.000 zł., a na fundusz zaopatrzenia urzędników i sług 226 zł. 84 ct.

Dr. Fedak wniósł, aby fundusz rezerwowy podnieść do 40 prc. wpłaconych udziałów, co też uchwalono.

Przed przystąpieniem do zatwierdzenia przedstawionych przez radę nadzorczą członków dyrekcyi odbyła się nader ożywiona dyskusya nad tem, czy odczytać nadesłany przez dr. Aleksandra Lisiewicza list, wystosowany do walnego zgromadzenia, w którym podaje on powody, dla których wyboru na zastępcę dyrektora przyjąć nadal nie chce.

Przewodniczący zgromadzenia dr. Skałkowski, po porozumieniu się z radą nadzorczą i dyrekcyą, oświadczył, że tego listu odczytać nie można, gdyż są tam uwagi treści osobistej.

W głosowaniu nad tą sprawą uchwalono listu tego nie odczytać, lecz odesłać go do rady nadzorczej.

Następnie zatwierdzono wybór dyrektorów pp. dr. Czyżewicza i Terenkoczego a wybór p. Rossa w imiennem głosowaniu kartkami 45 głosami przeciw 39 nie został zatwierdzony.

Dalej zatwierdzono wybór pp. Ruszczyńskiego i Jana Riedla na zastępców dyrektorów a wybór jednego dyrektora urzędującego i jednego zastępcy odroczono do następnego zgromadzenia.

Do rady nadzorczej na 3 lata wybrani zostali jednogłośnie pp.: Leoncyusz Wybranowski, dr. Józef Ekielski, dr. Józef Merunowicz i dr. Wiktor Józef Opolski, większością głosów zaś pp.: Jan Zeitleben, Bronisław Bauer i Tadeusz Mostowski.

Na dwa lata wybrani zostali pp.: Seweryn Widt, dr. Tadeusz Gorecki i Józef Tomicki. Do komisyi rewizyjnej wybrano dr. Bernarda Goldmana, dr. Maryana Lewakowskiego i Michała Majewskiego, poczem o godzinie pół do 9 zamknął przewodniczący zgromadzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ostrzeżenie dla rolników, Bank rolniczy prosi nas o umieszczenie następującego komunikatu: W obec niepomyślnego w tym roku zbioru koniczyny u nas i w Rossyi zwiększyła się podaż nasienia koniczyny amerykańskiej, która z przyczyn ogółowi znanych jest tańszą o 40 do 60 koron niż przeciętny towar galicyjski lub z Podola rossyjskiego.

Jakkolwiek Bank rolniczy we Lwowie kupuje nasienie koniczyny tylko wprost u producentów dających rękojmie, że nasienie zostało wyprodukowane z ziarna krajowego, to jednak w interesie rolników i rolnictwa zwrócił baczniejszą uwagę na import amerykańskiego nasienia i odniósł się do znaczniejszych firm w Hamburgu, oraz do c. k. generalnego konsulatu austro-węgierskiego w Hamburgu, który w odpowiedzi z dnia 25 z. m. l. 693, potwierdza, iż w ostatnich dwóch miesiącach wysłano do Galicyi i Bukowiny za pośrednictwem kupców wrocławskich znaczniejsze ilości koniczyny amerykańskiej. W obec tego zachodzi obawa, by rolnicy kupując obecnie koniczynę do siewu nie nabywali nasienia amerykańskiego bądź to w całości bądź też w części domieszanego do krajowego.

To jest głównym powodem, dla którego Bank rolniczy we Lwowie ostrzega przed kupnem amerykańskiej koniczyny, zwłaszcza, iż zachodzi obawa, by w skutek uprawy koniczyny amerykańskiej w Galicyi nie ucierpiała w przyszłości tutejsza produkcya koniczyny przez utratę zbytu na targach zagranicznych w Niemczech, Danii, Szwecyi i Anglii, gdzie dotąd konicz nasz był bardzo poszukiwany i wysoko płacony. Doradza się kupować obecnie koniczynę tylko w worach oplombowanych i zaopatrzonych w świadectwo stacyi botaniczno-rolniczej we Lwowie, która plombuje i atestuje tylko krajowe nasiona.

Wiedeń, 1 lutego. Spirytus (tend. zwyżkowa) 39·80 — 40·20.
Nafta galicyjska niezmieniona.
Cukier surowy (stałe) 25·50.

Budapeszt, 1 lutego. Targ zbożowy.
(Kursa w koronach i po 50 klg.)
Pszenica na kwiecień 7·75 do 7·76; — na październik 7·89 do 7·90.
Żyto na kwiecień 6·43 do 6·44.
Owies na kwiecień 5·03 do 5·04.
Kukurudza na maj 4·97 do 4·98.
Rzepak na sierpień 11·60 do 11·70.
Oferty na pszenicę: mierne.
Chęć kupna: słaba.
Tendencya: spokojna.
Pogoda: wyjaśnia się.

Berlin, 1 lutego. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·65, Spirytus 46·80.

Paryż, 1 lutego. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 100·75. Mąka 25·60.

Frankfurt, 1 lutego. Austryackie Kredyty 235·70, Koleje państwowe —·—, Alpiny 270·—, Disconto 196·40, Laura —·—.

Sprawozdanie targowe ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie, ul. Kopernika l. 7.

Targ lwowski 31 stycznia b. r. Targ dobry.

Ceny przeszłotygodniowe.

Targ praski 31 stycznia. Ogólny spęd 755 sztuk wołów opasowych, między tymi 475 sztuk galicyjskich. Płacono za galicyjskie woły średnie od 31 do 35 koron, za krowy od 24 do 29 koron, za buhaje od 31 do 35 koron za 100 klg. żywej wagi.

Targ dobry.

Giełda towarowa. Cukier surowy: loco Aussig 25·45 do 25·55, loco Ołomuniec 24·10 do 24·30, loco Berno-Wiedeń 24·25 do 24·45, za marzec loco Aussig 25·55 do 25·65. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 39·60 do 40·—. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 15·50 do 16·—, galicyjska przeźroczysta 40·50 do 41·50. Ceny w koronach.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 22 do 28 stycznia b. r. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica 7·25 do 7·50, żyto 5·95 do 6·10, jęczmień browarny 5·90 do 6·75, pastewny 5·45 do 5·60, owies 5·10 do 5·50, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna 5·90 do 6·10, kukurudza nowa 5·50 do 5·70, proso —·— do —·—, groch do gotowania 6·90 do 10·—, groch pastewny 5·75 do 6·10, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·20 do 5·45, wyka 4·65 do 4·95, koniczyna czerwona 60·— do 75·—, koniczyna biała 40.— do 60·—, koniczyna szwedzka 45·— do 75·—, tymotka 20·— do 30·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —.—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy 11·20 do 11·40, rzepak letni —·— do —·—, rzepak nowy —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel za 56 kilogramów 71·— do 89·—, łój 35·— do 36·—, nafta zwykła 18·— do 19·—, nafta salonowa 20·— do 21·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 36·15 do 36·75 koron.

OSTATNIA POCZTA

P. Prezydent Ministrów dr. Koerber wyjeżdża dzisiaj z Wiednia do Budapesztu.

N. Fr. Presse twierdzi, że konferencyę pojednawczą zagai w dniu 5 b. m. o godzinie 12 w południe P. Prezydent Ministrów dr. Koerber. Pierwsze posiedzenie konferencyi będzie wspólne dla czeskich i morawskich delegatów, — obrady merytoryczne jednak toczyć się będą osobno dla Czech a osobno dla Morawii. Konferencya dla Czech liczyć będzie 22 członków, dla Morawii 12 członków. Gdyby na konferencyi porozumiano się co do projektu ustawy językowej, Rząd przedłożyłby projekt Izbie posłów w osnowie, uchwalonej przez konferencyę. W przeciwnym razie — pisze *N. Fr. Presse* — Rząd, jak słychać w kołach parlamentarnych, na każdy wypadek przedłoży Izbie posłów ustawę językową, wypracowaną na podstawie swych własnych postanowień.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że poseł Funke wystosował do pos. Wolfa list, w którym bardzo usilnie prosi go, aby stronnictwo radykalno-niemieckie dezygnowało swego pełnomocnika na konferencyę. Na ten list odpowiedział p. Wolf, co następuje: „Na szanowne pismo pańskie mam zaszczyt odpowiedzieć, iż bez poprzedniego ustawowego uznania języka niemieckiego za język państwowy, uważam projektowaną konferencyę ugodową za bezcelową i dla nas Niemców niekorzystną. Dlatego tego też ani nie wezmę w niej udziału, ani nikomu z moich stronników wzięcia udziału doradzać nie będę."

Ks. Henryk pruski, brat cesarza Wilhelma po dwuletnim blisko pobycie na wodach wschodnio-azyatyckich złożył w Singapore komendę niemieckiej eskadry wschodnio-azyatyckiej w ręce kontradmirała Fritzego i na pokładzie okrętu „Preussen" udał się z powrotem do Europy.

Ks. Hohenlohe w tym roku przesłał cesarzowi piśmiennie życzenia w dniu rocznicy urodzin, ponieważ z powodu żałoby przyjęcia urzędowego nie było. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze, że cesarz również piśmiennie kanclerzowi serdecznie podziękował, wyrażając życzenie, aby długo jeszcze przy boku jego (cesarza) mógł pracować wiernie dla dobra ojczyzny niemieckiej.

Obrady w parlamencie niemieckim nad rządowym projektem o powiększeniu marynarki wojennej mają się rozpocząć we czwartek 8 lutego. W tych dniach zbierze się stronnictwo centrum celem naradzenia się, jakie w obec projektu zająć stanowisko. W prasie niemieckiej przeważa zdanie, że centrum oświadczy się za projektem, a wnoszą to z mowy prezydenta parlamentu hr. Ballestrema, wygłoszonej z okazyi rocznicy urodzin cesarskich.

Komitet wiecowy katolików Rzeszy niemieckiej wydał odezwę do katolików niemieckich, w której wzywa ich, aby jaknajliczniej brali udział w pielgrzymkach urządzanych w tym Roku Jubileuszowym do Wiecznego Miasta.

Nowy rossyjski poseł w Japonii p. Izwolski uda się na swoje stanowisko dopiero w pierwszych dniach kwietnia.

Według *Valerlandu*, Ojciec św. Leon XIII przyjął ostatniej niedzieli b. Ministra handlu bar. Di Pauliego wraz z żoną i córką na dłuższej prywatnej audyencyi. Jak bar. Di Pauli mógł się sam przekonać, stan zdrowia Leona XIII. jest zupełnie dobry a Papież okazał w czasie rozmowy także podziwienia godną świeżość umysłu.

Według depeszy z Rzymu, kardynał Jacobini jest umierający.

Włoski dziennik *Italie* potwierdza na podstawie informacyi niemieckiej ambasady w Rzymie, że cesarz Wilhelm w kwietniu przybyć ma do Rzymu.

Z Sofii donoszą, że austro-węgierskim agentem dyplomatycznym i generalnym konsulem w Bułgaryi w miejsce barona Calla ma być mianowany dotychczasowy radca ambasady przy Dworze włoskim, Władysław Szentgyörgy-Müller.

Wedle informacyi *Pol. Corr.* koła dyplomatyczne w Konstantynopolu nie przywiązują żadnego znaczenia do doniesień o niepokojącej działalności komitetów macedońskich w Bułgaryi i do wiadomości o przygotowaniach, mających rzekomo na celu wywołanie ruchu powstańczego w Macedonii.

Przedłożony parlamentowi francuskiemu projekt nowej organizacyi floty francuskiej domaga się na budowę nowych okrętów 711 milionów, a na ufortyfikowanie i wzmocnienie portów 140 milionów. Wszystkie wydatki wynosić mają 900 milionów, które rozdzielone być mają tylko na 6 lat. Rata roczna wyniesie zatem 140 milionów. W bieżącym roku ma być zbudowych sześć wielkich panceników, pięć krążowników pancernych, 28 anti torpedowców, 112 torpedowców i 26 statków podwodnych *(sous marin)*. Cała flota po reorganizacyi składać się ma z 4 eskadr po 6 pancerników wielkich (1 zapasowy), 24 krążowników pancernych, 52 antitorpedowców, 263 torpedowców, 38 statków podwodnych. Wielkie panceniki będą miały pojemności 14.805 ton i szybkość rzeczywistą 18 węzłów; pancerz ma mieć 30 centymetrów grubości i będzie z lanej stali. Każdy okręt uzbrojony będzie 18 działami, kalibru 164 milimetrów, — a nadto czterema wielkiemi działami kalibru 305 mm. Krążowniki będą miały pojemności 12.600 ton i szybkość 22 węzłów.

Wrażenie w Anglii, jakie wywołała dotychczasowa dyskusya adresowa w angielskiej Izbie gmin nie jest zbyt dodatniem, sądząc z głosów prasy londyńskiej. Dzienniki liberalne jak *Daily Chronicle* znajdują, że wniesienie *votum* nagany było błędem taktycznym z powodu, że opozycya nie ma na razie widoków pobicia rządu. *Times* nie bardzo jest zadowolony z wczorajszych mów Salisburego i Balfoura. *Times* gani, że Balfour przemawiał nadto żartobliwie i lekkomyślnie bez względu na powagę sytuacyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 lutego *(Telegram prywatny.)* Najjaśniejszy Pan przyjął dzisiaj na prywatnej audyencyi Pana Namiestnika Leona hr. Pinińskiego.

Wiedeń, 1 lutego. *(Tel. prywo.)* Dzienniki donoszą z Morawskiej Ostrawy, iż wczoraj odbyła się tam konferencya w sprawie strejku, w której wzięli udział dyrektorowie zarządów górniczych oraz bar. d'Elvert i pan Prażak. Zastanawiano się nad żądaniami robotników, przyczem dyrektorowie oświadczyli, że zaprowadzenie ośmiogodzinnego czasu pracy jest niemożliwem, tak z powodów natury technicznej jakoteż i ze względów konkurencyjnych. Propozycyę barona d'Elverta, aby skrócenie czasu pracy zaprowadzono tylko na pewien przeciąg czasu, odrzucili dyrektorowie ze względów natury technicznej.

Kwestyę minimalnej płacy określono jako niepodlegającą dyskusyi, zaś sprawę podwyższenia płacy nazwali dyrektorowie wewnętrzną sprawą gwarectw.

Wiedeń, 1 lutego. W sytuacyi strejkowej nie było wczoraj żadnej zmiany.

Cieszyn, 1 lutego. *(Tel. prywo.)*. Wczorajsze obrady urzędu pojednawczego nie doprowadziły do żadnego rezultatu; podczas gdy z jednej strony gwarectwa stanowczo oświadczyły, że nie będą się wdawać w układy z robotnikami, dopóki oni strejkują, z drugiej strony oświadczyli robotnicy, iż zdecydowani są wytrwać w walce do końca.

Opawa, 1 lutego. Sytuacya w morawsko-ostrawskim okręgu strejkowym znowu się pogorszyła. W szybie Huberta 84 prc. robotników przystąpiło do zmowy. Ogólna liczba strejkujących wynosi w tym okręgu 28.000. Spokoju nie zakłócono nigdzie.

Brüx, 1 lutego. W 28 szybach, w których w normalnych czasach pracuje 3810 ludzi, dziś stanęło do roboty tylko 1376; zresztą sytuacya niezmieniona.

Budapeszt, 1 lutego. Izba posłów sejmu węgierskiego przyjęła wczoraj przedłożenie w sprawie zapłaty przez Węgry dodatkowych kwot na wspólne wydatki za lata 1897 i 1898. Prezes gabinetu Szell i minister skarbu Lukacs odpierali w ciągu dyskusyi zarzuty podnoszone przez mowców opozycyjnych i udzielili odpowiednich wyjaśnień. Poseł Thaly w dalszym ciągu obrad twierdził, że prace nad ufortyfikowaniem Kotaru (Cattaro) są demonstracyą zwróconą przeciwko Włochom. W obec tego prezes gabinetu Szel' wskazał, na bezprzykładne poprostu manifestacye jakich widownią w duchu przyjaznym dla trójprzymierza była ubiegła sesya Delegacyi węgierskiej i oświadczył, że zarzut p. Thalyego jest zupełnie niesłuszny, gdyż chodzi tu o zwyczajne umocnienie granic bynajmniej niezwrócone przeciwko Włochom, które są wybitnem i cennem ogniwem trójprzymierza. Następnie uchwalono zamknięcie rachunkowe za rok 1898 oraz przedłożenie w sprawie pokrycia kosztów budowy pałaców poselskich w Cetynii, Pekinie i Tokio.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia znajduje się rozprawa nad budżetem.

Rzym, 1 lutego. Dziś rano zmarł tu kardynał Jacobini.

Petersburg, 1 lutego. W obec doniesienia, jakoby klęski Anglików w Afryce południowej miały mieć skutki szkodliwe dla Turcyi, oświadcza *Herold*, że rossyjska polityka bałkańska jest otwartą, lojalną i dąży jedynie do utrzymania pokoju.

Paryż, 1 lutego. Ponieważ Zola zarzucił wydawcy dziennika *Petit Journal* Judetowi fałszerstwo w sprawie dokumentów o ojcu Zoli ogłoszonych w swoim czasie — zapozwał Judet Zolę przed sąd o oszczerstwo. Sąd policyi poprawczej uwolnił jednak Zolę co ezekająca na wyrok publiczność przyjęła okrzykami: Niech żyje Zola!

Konstantynopol, 1 lutego. Silvia Demela oddaną została wczoraj swojemu ojcu.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 1 lutego. *Daily Chronicle* dowiaduje się, że na sobotniej konferencyi gabinetu poruszano kwestyę mobilizacyi floty nie uchwalono jednak nic więcej nadto, by ósma dywizya nie prędzej odeszła do Afryki aż bezpieczeństwo wybrzeży angielskich nie będzie zupełnie osiągnięte przez zarządzenia w dziedzinie ruchów floty wielko-brytańskiej.

Biuro Reutera donosi z Kimberley: Wszyscy poddani angielscy z Darleyvöst otrzymali polecenie, aby stawili się do służby wojskowej i w tym celu jutro przybyli przed dowódców oddziałów w pełnym rynsztunku wojennym. Jeśliby rozkazu nie usłuchali w takim razie zostaną skazani na grzywnę 37 funtów i 10 szyl. lub na 3 miesiące więzienia połączonego z robotami przymusowemi. Zarządzenie to tyczy się 300 Anglików.

Times donosi z Ladysmith pod datą 28 b. m.: Wiadomość o niepowodzeniu Bullera przyjęto tutaj odważnie i spokojnie. Pozycya może być utrzymana; załoga gotowa wytrwać; stan zdrowia załogi poprawił się.

Londyn, 1 lutego. *Daily Mail* donosi z Kapstadtu pod datą 30 stycznia: Generał Buller zawiadomił wojska gen. Warrena o następującem orędziu królowej: „Muszę wyrazić wojskom podziwienie moje za postawę ich w ciągu ostatniego ciężkiego tygodnia, oraz za ich wytrwałość w czasie uciążliwych marszów."

Buller przy tej sposobności wygłosił przemowę do wojsk, w której zaznaczył, że z tego, iż musiały się cofnąć ze swoich stanowisk nie powinny jeszcze sądzić, że wszystkie ich trudy były bezpożyteczne — przeciwnie wódz jest zdania, że wojska znalazły rozwiązanie kwestyi drogi wiodącej do Ladysmith, gdzie jak sądzi będą po upływie tygodnia.

Londyn, 1 lutego. Do Aldershotu nadszedł niespodzianie rozkaz, aby czwarta brygada kawaleryi była natychmiast przygotowaną do wsiadania na okręty.

Londyn, 1 lutego. Według depeszy urzędowej straty Anglików pod Spionskopem wynoszą ogółem 139 zabitych, 392 rannych, 59 zaginionych a 4 wzięlych do niewoli. Buller telegrafuje, że pułkownik Thorneycroft, który nakazał odwrót ze Spionskopu nie zasłużył tem sobie pod żadnym warunkiem na naganę, zachowanie się jego było godnem podziwienia.

Londyn, 1 lutego. *Times* donosi z Laurenzo-Marquez pod datą 30 stycznia: Podług nadeszłych tu z Transvaalu wiadomości, zapanowało tam przekonanie, że usiłowanie zdobycia Ladysmith szturmem nie ma weale widoków powodzenia, oraz że zupełnie bezpożytecznem byłoby prowadzić nadal bezskuteczne ostrzeliwanie miasta. Urząd wojenny Boerów postanowił zupełnie zmienić dotychczasową taktykę w tem miejscu; postanowiono mianowicie nagromadzić pod Ladysmith wielką ilość drzewa i worków z piaskiem, z Johanesburga zaś i Pretoryi wysłano tam po 100 Kafrów. Dalej zamierzają Boerowie kilka mil poniżej Ladysmith zbudować na rzece Klipriwer wielką tamę i spodziewają się sprowadzić w ten sposób powódź na Ladysmith; przez to zniszczeni zostaną angielscy żołnierze i mieszkańcy Ladysmith do opuszczenia kazamat, piwnic i t. p. kryjówek, i będą wystawieni na nieprzyjacielski ogień działowy.

Londyn, 1 lutego. Z Spearmanskamp donoszą pod datą 27 stycznia: W chwili, gdy angielska piechota stanęła dnia 24 b. m. w drogo okupionych stanowiskach na Thabamayama, otworzył nieprzyjaciel ogień tak straszliwy, że ją granatami literalnie zasypywał. Rozkaz odwrotu wykonano w nocy. Straty angielskie są ciężkie i dlatego polna służba sanitarna cały dzień była zajęta znoszeniem rannych ze szczytu pagórka.

Pod datą 28 stycznia donoszą z Spearmanskamp, że właśnie wówczas, gdy wojska Warrena wykonały szczęśliwie odwrót na południowy brzeg Tugeli rozpoczęli Boerowie ogień armatni skierowany na angielskie pontony, nie czyniąc im jednakże żadnej szkody, poczem angielskie działa okrętowe zmusiły artyleryę Boerów do milczenia.

Pretoria, 1 lutego. Urzędowo donoszą, że straty Boerów w bitwie o Spionskop wynoszą 53 zabitych 120 rannych.

Linia telefoniczna Lwów - Wiedeń dziś znowu przerwana, pomiędzy Hradyszczem (Ungriach-Hradisch) a Hadoninen (Göding) na Morawie, w skutek tego depesz telefonicznych nie otrzymaliśmy.

Wczoraj od godziny 6 wieczorem linia była przerwana między Nowym Jiczynem a Wiedniem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1 lutego 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 235·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 188·25, Akcye Anglobanku 124·25, Akcye Unionbanku 155·50, Akcye Länderbanku 117·75, Akcye Bankvereinu 136·75, Akcye Bodencredit 242·50, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 177·—, Akcye Kolei państwowych 133·50, Akcye Kolei Południowej 24·90, Akcye Tramway *A)* 141·—, Akcye Tramway *B)* 136·—, Akcye Akcye Kolei Elbethal 124·50, Akcye ½ Kolei Północnej 287·30, Akcye Kolei Czerniowieckiej 1391·50, Akcye Alpiny 272·—, Akcye Rima Muranyi 324·25, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 602·—, Akcye Fabryki broni 185·—, Akcye Tureckie tytoniowe 138·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·90, Renta majowa 99·75, Austryacka Renta koronowa 98·75, Węgierska Renta koron. 94·45, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 94·75, 4 prc. Listy Banku krajowego 96·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91·50, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 97·30, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 94·25, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·40, Losy tureckie 126·—, Marki 118·10, Ruble 255·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

W y k a z

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 31 stycznia 1900.

15 — 87 — 55 — 60 — 42

Następne ciągnienia odbędą się dnia 14 i 28 lutego 1900.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od $^1/_5$ do $^{30}/_9$ włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od $^7/_5$ do $^{10}/_9$ włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody „ „ „ „ „ „ „ „
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	„ „ „ „ „ główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa. Kerözmező, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od $^1/_7$ do $^{15}/_9$ włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy. Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od $^1/_5$ do $^{31}/_5$ i od $^{16}/_9$ do $^{30}/_9$ codziennie, a od $^1/_6$ do $^{15}/_9$ tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od $^7/_5$ do $^{30}/_6$ i od $^{16}/_8$ do $^{10}/_9$ włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od $^1/_7$ do $^{15}/_9$ codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa. Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od $^1/_6$ do $^{15}/_9$ włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmező, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia. Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od $^7/_5$ do $^{10}/_9$ włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa. Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od $^1/_7$ do $^{15}/_9$.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od $^1/_7$ do $^{16}/_9$ włącznie tylko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		„ „ „ „ „ „ „ Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od $^7/_5$ do $^{10}/_9$ włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmező, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od $^1/_5$ do $^{30}/_9$ włącznie.
	3·15	Do Janowa od $^1/_5$ do $^{30}/_9$ włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od $^7/_5$ do $^{10}/_9$ włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od $^7/_5$ do $^{10}/_9$ włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_6$ do $^{15}/_9$ wł
	6·50	Do Janowa od $^1/_6$ do $^{15}/_9$ włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	„ „ „ Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od $^1/_{10}$ do $^{30}/_4$ 1900 włącznie.
	8·35	„ „ „ $^1/_5$ do $^{31}/_5$ i $^{16}/_9$ do $^{30}/_9$ włącznie codziennie.
	9·10	„ „ „ $^1/_6$ do $^{15}/_9$ włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza. Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzają bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 1. lutego 1900.

	płacą walutą koron K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za 100 Koron				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	175	—	185	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.).	97	—	98	—
Kol. g. Kar Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	100	20	101	50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) .	140	50	142	75
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	85	—
Fabryki wagonow w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	95	—	100	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	104	—	105	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	—	109	70
„ „ „ $4^1/_2$% „ los. w 50 l. .	98	—	98	70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	91	60	92	30
„ kraj. $4^1/_2$% w. a. los w 51 l.	99	60	100	30
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	95	60	96	30
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	95	50	96	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w $41^1/_2$ lat	95	50	96	20
4% los w 56 lat . . .	94	50	95	20
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	—	97	70
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr 5% (2em.)	100	30	101	—
„ „ „ $4^1/_2$%(3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne ditto 4% po 200 kr.	95	—	95	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	103	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	94	30	95	—
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	10	91	80
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	55	25	57	25
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	116	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	45
20 frankówka	19	10	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	260	—
100 rubli rosyjskich papierowych	254	80	256	80
100 marek niemieckich . . .	117	70	118	30

(printed vertically beside sections II–III: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31. stycznia 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	99.40	99.60
luty-sierpień	99.40	99.60
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	99.20	99.40
kwiecień-październik	99.20	99.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	160.—	164.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139.—	139.70
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	158.25	159.25
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	200.50	201.50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	200.—	201.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	103.30	104.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	98.90	99.05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. . . .	98.65	98 85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.20	98.80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	97.—	97.70
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	123.30	124.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.70	98.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. . . .	100.60	101.30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	112.50	113.50
w złocie za 200 zł. 5 pr. .	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98.20	99.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	98.10	99.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	96.40	97.—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	98.—	99.80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.50	97.40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	99.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	98.85	99.—
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	94.75	94.95
„ obl. prop. za 100 zł. $4^1/_2$ pr.	99.40	100.05
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.75	141.75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	162.—	163.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.) .	162.—	163.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	94.—	94.70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	258.—	260.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	108.50
Poż. kred. reg. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.		
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	102.75	103.25
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	94.20	95.—
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.—	97.40
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.40	91.90
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	71.—	72.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	124.50	125.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	96.10	97.10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	238.—	240.
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	235.—	236.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.—	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat $4^1/_2$ pr.	98.—	98.50
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	91.25	92.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	95 25	95.75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	95.50	96.15
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	95.50	96.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	94.75	95.20
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne . . .	99.—	99.90
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	100.85
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. $4^1/_2$ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. losy $57^1/_2$ l. za 200 kr. 4 pr.	96.—	97.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	95.50	96.50
Austro-węg. banku $40^1/_2$ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.25	100.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	104.10	105.10
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	93.25	93.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	99.40	100.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.50	101.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99.50	100.10
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.50	100 10
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	88.40	89.20
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	97.—	97.50
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.20	106.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.80	106.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	97.20	98.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	13.50	14.40
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. .	395.50	396 50
Clary 40 zł. mk.	129.—	131 —
Pożyczka m. Insbruku 20 zł. . .	65.—	67.—
Losy m. Krakowa 20 zł. . . .	55.50	56.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł. . .	49.—	51.—
Palffy 40 zł. mk.	131 —	134.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.60	43.60
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	22.50	23.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. . .	59.—	61.—
Salma 40 zł. mk.	173.—	174.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł. . .	60.—	62.—
St. Genois 40 zł. mk.	175.—	177.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	120.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk $4^1/_2$ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	160.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	184.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron . .	123.80	124.—
Peszt. banku handl 500 zł. . . .	285 50	286.50
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	234 25	234 75
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	187.50	188.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . .	144.—	145.—
Gal. banku hipot. 200 zł. . . .	176.—	177.50
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	117 75	118.—
„ Austro-węg. 600 zł.	131.50	132.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	155.25	157.75
Czesk. banku związk. 100 zł. . .	132.—	133.—
Zivnostenska banka 100 zł. . . .	132.—	132.75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	103.—	106.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	76.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	287.20	288.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	141.—	142.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. .	98.—	100.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic I. 200 zł.	105.75	106.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	72.—	72.40
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	392.—	393.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	207.—	209.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	272.75	273.25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	605.—	606.20
Schodnicy 500 kor.	378.—	380 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	138.—	138.50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. . .	302 —	303.—
N. W E K S L E.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . . .	118.10	118.25
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. . .	242.15	242.40
Paryż za 100 fran.	96.15	96.25
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr. .	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	89.70	89.90
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.50	95.6
O. W A L U T Y.		
Dukat cesarski	11.42	11.46
Austr. węg. 8 guld. złota moneta .	—.—	—.—
20-frankówka	19.21	19.23
20-markówka	23.62	23.70
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.10	118.25
Włoskie banknoty za 100 lir. . .	89.60	89.90
Ruble	2.55	2.56

Licytacye.

L. cz. E. 435/99 (3) (780 3—3)

Na żądanie Maryi Bilokur w Sniatynie, odbędzie się dnia 19. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 543/IV. ks. gr. gm kat Sniatyn objętej, składającej się z parc gr. lk. 294|5 i połowy realności objętej whl. 542|IV. tej samej gminy kat składającej się z parc bud. lk. 593.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) realność objęta lwh. 543/IV. na 21 zł. 60 ct., b) połowa realności objęta whl. 542|IV. na 40 zł. 75 ct.

Najniższa cena wynosi ad a) 14 zł. 40 ct., ad b) 27 zł. 16 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem przyjmuje się do wiadomości sądu i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastrajny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sniatyn, dnia 18. grudnia 1899.

L. cz. E. 1577/99 (2) (734 3—3)

Na żądanie Manuela Fuchsa w Delatynie odbędzie się dnia 20. lutego 1900 o godz. 10½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Delatynie licytacya realności, objętej lwh. 338 ks. gr. gm. Mikuliczyn, Nykoły Chromieniec własnej wraz z przynależnościami składającemi się z 260 fur krzaków, pary wołów, jednej krowy, jednej jałówki, kosy, dwóch grabi, dwóch wideł.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1515 zł., przynależności zaś na 202 zł. 30 ct.

Najniższa cena wynosi 1144 zł. 86 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 11 grudnia 1899.

L. cz. E. XX. 293|99 (15) (10404 3—3)

Dnia 20. marca 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego licytacya realności pod l. k. 900¼ z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 35.403 zł. 50 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 17701 zł. 75 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. S d powiatowy S. I, Oddział XX.

Lwów, dnia 22. listopada 189 .

L. cz. E. 3127 99 (1) (811 3—3)

Na żądanie Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia" w Pradze zastąpionego przez adw. dr. Blizińskiego odbędzie się dnia 23 lutego 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14. relicytacya realności objętej lwh. 1 ks. gr. gm. kat. Zimnawoda, Pawła i Józefy Moos własnej wraz z przynależytościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2585 zł.

Najniższa cena wynosi połowę ceny szacunkowej t. j. 1292 zł. 5 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze kancelaryi Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 7. grudnia 1899.

L. cz. E. 398 99 3 (807 3—3)

Na żądanie Wasyla Szmigla, zastąpionego przez dr. Brodera, odbędzie się dnia 20. lutego 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya 3|4 części i 1/8 części realności objętej whl. 532 ks. gr. gminy Zbaraż wraz z przynależnościami, składającemi się z komórek.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2625 zł. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 2625 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu relicytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zbaraż, dnia 19. stycznia 1900.

L. cz. E. 436/99 (9) (738 3—3)

Dnia 23. lutego 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 458 Głogów objętej a Chaima Neumanna własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 434 koron.

Najniższa cena wynosi 289 kor 36 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, dnia 16 stycznia 1900.

L. cz. E. 357 9 (4) (808 3—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Zbarażu, zastąpionego przez adw. dr. Stena, odbędzie się dnia 6. luteg 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya połowy realności objętej lwh. 787 ks. gr. gm. Zbaraż.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 225 zł.

Najniższa cena wynosi 112 zł 50 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zbaraż, dnia 17. stycznia 1900.

L. cz. E. 464 99 (8) (804 2—3)

Na żądanie p. Michała Kohna w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 2. marca 1900 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności wyk. hip. l. 290 ks. gr. gm. kat. Kołodróbka.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 4250 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 2833 zł. 32 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 22. listopada 1899.

L. cz. E. 880/99 (3) (781 2—3)

Na żądanie Komercyalnego Zakładu kredytowego w Śniatynie, odbędzie się dnia 5. marca 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, licytacya realności objętej lwh. 623 ks. gr. gm. kat. Zadubrowce składającej się parc. bud. lk. 102 i gr. 1292.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 145 zł.

Najniższa cena wynosi 96 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 20. stycznia 1900.

L cz. E. 42 99 (821 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku, odbędzie się dnia 15. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya I) ciała hip. whl. 295 z wyjątkiem parc. bud. 201 i stojącej na niej stodoły, II) połowy ciała hip. whl. 296, III) ¼ części ciała hip. whl. 2 7, IV) całego ciała hip. whl. 331, V) połowy ciała hip whl. 332, i IV) ¼ części ciała hip. whl. 333.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione I) 97 zł. 15 ct., II) 45 zł. 49 ½ ct., II) 24 zł. 18 ct., IV) 563 zł. 43 ct., V) 9 zł. 22 ct., VI) 36 zł. ½ ct.

Najniższa cena wynosi ad I) 611 zł. 1 ct., ad II) 26 zł. 32 ct., ad III) 16 zł. 12 ct., ad IV) 374 zł. 44 ct., ad V) 6 zł. 14 ct., ad VI) 24 zł. a. w., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości, dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dynów, dnia 15. grudnia 1899.

L. cz. E. 1199/99 (3) (749)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnowa, zastąpionej przez dr. Forysta, adw. w Tarnowie, odbędzie się dnia 2. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 14 ks. gr. gm. kat. Łysakówek objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, stodoły i stajni.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1.339 zł. 95 ct. czyli 2.679 k. 90 h., przynależności zaś na 210 zł. czyli 420 k.

Najniższa cena wynosi 1033 zł. 30 ct. czyli 2066 k. 60 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 2. stycznia 1900.

L. cz. E. 1624|99 (6) (840)

Zastanowienie postępowania licytacyjnego.

Wprowadzone na wniosek c. k uprz. galic. akc. Banku hip. we Lwowie postępowanie licytacyjne co do realności lwh. 146 ks. gr. gm. Złoczów objętej, Mechli Kruh zam. Appel własnej, zostało zastanowionem, w skutek czego termin licytacyjny na dzień 9. lutego 1900 o godz. 10 przed południem wyznaczony, nie odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 10. stycznia 1900.

L. cz. E. III. 400 99 (3) (700)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie, odbędzie się dnia 2. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya realności lwh. 157 ks. gr. gm. kat. Brusno stare objętej, Krystyny Lubyckiej własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 150 zł.

Najniższa cena wynosi 100 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy, Oddział III.

Cieszanów, dnia 3. stycznia 1900.

L. cz. E. 890/99 (6) (708)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku, odbędzie dnia 2. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacya realności lwh. 64 ks. gr. gm. Pruchnik.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1080 k.

Najniższa cena wynosi 540 k., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tusądowej kancelaryi.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 9. grudnia 1899.

L. cz. E. 1029/98 (17) (858 1—3)

Na żądanie bukowińskiego Zakładu kred. ziemskiego w Czerniowcach, zastąpionego przez adw. dr. Moritza Paschkis, odbędzie się dnia 8. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, relicytacya realności lwh. 653, 751, 662 i 839 gm. Bełeluja objętych, Mikołaja Hnatiuka Jurija, Maksyma Tymczuka, Wasyla i Dawida Rosenhecka własnych, składających się z pgr. 346/1, 961, 65/3, 308/1, 354/3, 622/3, 1686/3, 1687/3 i 149/2, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: a) posiadłość lwh. 662 objęta na 350 zł., b) posiadłość lwh. 653 objęta na 105 zł., c) posiadłość lwh. 751 objęta na 120 zł., d) posiadłość lwh. 839 objęta na 245 zł., przynależności zaś do lwh. 751 na 42 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 175 zł., ad b) 52 zł. 50 ct., ad c) 81 zł., ad d) 122 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i. t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Śniatyn, dnia 11. października 1899.

L. cz. E. 253/98 (8) (850 1—3)

Na żądanie Kasy zaliczkowej Nadzieja w Haliczu, zastąpionej przez dyrektora Michała Segina, odbędzie się dnia 16. lutego 1900 o 9½ rano, licytacya realności lwh. 348 ks. gr. Meducha.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 299 zł. 43 ct.

Najniższa cena wynosi 166 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. E. 677/99 (8) (768)

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Myślenicach, zastąpionej przez adw. dr. Adelmana w Myślenicach, odbędzie się dnia 23. lutego 1900 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2 licytacya realności lwh. 135 ks. gr. gm. Brzezowa objętej, Józefy Pachońskiej w ²/₆, Romana Langera w ²/₆, Józefy Langerówny w ¹/₆ i Mieczysława Langera w ¹/₆ części własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1144 zł. 20 ct.

Najniższa cena wynosi 920 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobczyce, dnia 23. stycznia 1900.

L. cz. E. 889/99 (3) (602)

Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Żółkwi, zastąpionej przez adw. p. dr. Korola, odbędzie się dnia 2. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya 2/6 części realności objętej lwh. 107 ks. gr. gm. kat. Żółkiew I. część, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanów.

2/6 nieruchomości powyższej, wystawione na licytacyę, są ocenione na 540 zł., przynależności zaś na 6 zł.

Najniższa cena wynosi 273 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żółkiew, dnia 8. stycznia 1900.

L. cz. E. 817/99 (5) (274)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Myślenicach i sp., odbędzie się dnia 2. marca 1900 o godz. 9 rano, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, licytacya realności lwh. 10 i 30 gm. kat. Dziekanowice, wraz z przynależnościami, składającemi się z karczem z stajniami zajezdnemi i zabudowań gospodarczych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 4.864 zł 05 ct.

Najniższa cena wynosi 3242 zł. 70 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobczyce, dnia 12. grudnia 1899.

L. cz. E. 147/98 (8) (509 1—3)

Na żądanie Pelagii Spożarskiej, zastąpionej przez adw. dr. Błażejowskiego, odbędzie się dnia 2. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacya realności w Brzuchowicach położonej, wyk. hip. 135 ks. gr. gm. Brzuchowice objętej, Ignacego recte Izaka Letnika własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 11.870 zł., przynależności zaś na 626 zł.

Najniższa cena wynosi 6.351 zł. 30 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. E. 540/99 (4) (847)

Dnia 27. lutego 1900 godzina 11 przed południem, odbędzie się licytacya realności w Czarnym Dunajcu wyk. hip. 944.

Realność oceniono na 400 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 266 koron 68 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, d. 12. stycznia 1900.

L. cz. E. 350/99 (3) (846)

Dnia 27 lutego 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się licytacya realności w Dzianiszu i Witowie, wykaz hip. 208 i 513.

Realność oceniono na 1520 koron.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1014 koron 32 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, dnia 12. stycznia 1900.

L. cz. E. 950/99 (3) (744)

Dnia 2. marca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 4, licytacya 2/4 części realności lwh. 47 ks. gr. gm. kat. Kopcie, z przynależnościami.

2/4 części powyższej nieruchomości zpn. oceniono na 8659 koron.

Najniższa cena wynosi 5384 k. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Kolbuszowa, dnia 12. stycznia 1900.

L. cz. E. 193/99 (6) (867 1—3)

Na żądanie Berla Sonne w Lesienicach, odbędzie się dnia 26. lutego 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya połowy realności pod lk. 92 położonej, lwh. 146 ks. gr. gm. kat. Lesienice objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, szopy i studni.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 578 zł., przynależności zaś na 42 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 413 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Winniki, dnia 14. grudnia 1899.

L. cz. E. 1034/99 (2), E. 484/99 (3)
E. 1286/99 (2) (843 1—3)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 20 lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. a) licytacya połowy realności lwh. 138, 4/12 części realności lwh. 766, 2/4 części lwh. 768, 1/3 części lwh. 739 i 1/4 części lwh. 770 gminy Przysietnica objętych, Wojciecha Terchy własnych, b) realności lwh. 884 i 1/4 części realności lwh. 885 gminy Przysietnicy objętych, Izaaka Zwi ka własnych, c) realności lwh. 188 gminy Górki objętej Jana Podulki własnej i realności lwh. 189 tejże gminy Marcina Podulki własnej.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, pod a) są ocenione na 118 zł. 88 ct., pod b) 62 zł. 50 ct., pod c) 993 zł.

Najniższa cena wynosi pod a) 79 zł. 25 ct., pod b) 41 zł. 67 ct., pod c) 662 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 4. stycznia 1900.

L. cz. E. 2062/99 (4) (862)

Na żądanie Marty Sapiehy z Zubkowa, odbędzie się dnia 20. lutego 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności obj. lwh. 489, 490 i 394 ks. gr. gm. kat. Wolicy Komarowej wraz z przynależnościami, składającemi się z zapasów jarzyny i pokarmu dla bydła, tudzież z mniejszych narzędzi gospodarczych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a to: realność obj. lwh. 489 na 893 zł. 85 ct. realn. obj. lwh. 490 na kwotę 92 zł. 90 ct., zaś realność obj. lwh. 394 na kwotę 68 zł. przynależności zaś na 32 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi co do realności obj. lwh. 489 z wliczeniem do niej wartości przynależności kwotę 617 zł. 56 ct., co do realności obj. lwh. 490 kwotę 61 zł. 93 ct., w końcu co do realności obj. lwh. 394 kwotę 45 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokal, dnia 26. grudnia 1899.

L. cz. E. 963/98 (4) (499 1—3)

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc" w Krynicy, odbędzie się dnia 2. marca 1900 o godz. 11 rano, w tut. sądzie, biuro Nr. II., licytacya połowy realności pod nk. 64, lwh. 1114 w Muszynie położonej, niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Bełdowicza własnej. Połowę nieruchomości tej oceniono na 457 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 283 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przeglądać w biurze Nr. II. tego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Jan Arlet w Muszynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 2. grudnia 1899.

Upadłości.

L. cz. S. 1/00 (790 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie oddział V. wskutek decyzyi c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie, z dnia 10. stycznia 1900 l. cz. R. III. 6/900 (1) na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Michała Weissbergera a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ord. konk. z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu krajowego Bolesława Dzianottę a tymczasowym zarządcą masy p. W. Kahanego adw. w Rzeszowie

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 8 lutego 1900 o godz. 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 24. lutego 1900 w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, według przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie w dniu 8. marca 1900 r. o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensyę swoją zgłoszą a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Rzeszów, dnia 27. stycznia 1900.

L. cz. S. 1/98 20 (763 3—3)

C. k. Sąd obwodowy Oddział V. w Rzeszowie po myśli §. 155 ustawy konkursowej znosi konkurs do majątku Sary Trinczer uchwałą z dnia 14 maja 1898 L. cz. S. 1/98 1 otwarty.

Rzeszów, dnia 13 stycznia 1900.

L. cz. S. 2/99 99 (797 3—3)

Do likwidacyi dodatkowo zgłoszonych pretensyi w sprawie konkursowej Mandla i Jakóba Wolfa Bandlerów wyznacza się w myśl §. 123 ust. konk. termin na dzień 20 lutego 1900 o godzinie 10 przed południem w B Nr. 2.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 11 stycznia 1900.

L. cz. S. 5/99 15 (832)

OBWIESZCZENIE!

Stałym zarządcą masy konkursowej Chaima Dangera syna Mordka, z Peczeniżyna ustanowiono Abrahama Schattnera z Peczeniżyna, zaś zastępcą tegoż Majera Francoza z Kołomyi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 25. listopada 1899.

L. cz. S. 6/99 7 (831)

OBWIESZCZENIE!

Stałym zarządcą masy konkursowej Karola Lutwaka ze Śniatyna ustanowiono pana Odilla Dańkiewicza, a zastępcą jego pana Michała Niemczewskiego ze Śniatyna.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.
Kołomyja, dnia 19. grudnia 1899.

L. cz. V. 33/96 15 (830)

OBWIESZCZENIE!

Zarządcą masy konkursowej Berty Wachter nieprotokołowanej kupcowej z Kołomyi zamianowano Leibę Riegera, a zastępcą jego Dawida Leibę Heimana obu z Kołomyi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 20. stycznia 1900.

Konkursa.

L. 2736/99. (818 2—3)

KONKURS.

Na mocy postanowień §§. 4 i 5 ustawy z dnia 2. lutego 1891 roku i uchwały sejmowej z dnia 10. maja 1893 r. l. 859/5 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego, z siedzibą w Medyce, miejscości, w której jest stacya kolei, z płacą 700 zł. rocznie i ryczałtem na koszta służbowych podróży w kwocie 300 zł na rok.

Do sanitarnego okręgu w Medyce przydzielonych jest 15 gmin, z ludnością 13.082 dusz, na obszarze 152 94 kilometrów kwadratowych.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę muszą, prócz dostatecznej fizycznej zdatności, stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego, posiadać warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego;
2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3. nieskazitelny charakter;
4. znajomość języków krajowych;
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim, oraz
6. przyjąć na siebie obowiązek utrzymywanie apteki domowej.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykackim.

Podania wnosić należy do podpisanego Wydziału powiatowego w terminie do dnia 1. marca b. r.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Przemyśl, dnia 29. stycznia 1900.

L. 2955/899. (819 2—3)

KONKURS.

Na mocy postanowień ustawy z dnia 2. lutego 1891 nr. 17 Dz. u. kr. i oraz zarządzenia Wydziału krajowego z dnia 2. grudnia 1899 l. 79.298 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Mościskach a to dla okręgu sanitarnego obejmującego 20. okolicznych gmin i obszarów dworskich z ludnością 14.285.

Obowiązki lekarza okręgowego określone są szczegółowo w ustawie z dnia 2. lutego 1891 nr. 17 Dz. u. kr. jakoteż w przepisach wykonawczych do tejże ustawy i w Instrukcyi służbowej dla lekarzy gminnych i okręgowych (nr. 83 i nr. 84 Dz. u. kr. z r. 1891).

Do posady lekarza okręgowego z siedzibą w Mościskach przywiązaną jest roczna płaca w kwocie 1000 K. i roczny ryczałt na koszta obowiązkowych podróży w kwocie 600 K.

Ubiegający się o powyższą posadę lekarza okręgowego mają wnieść odnośne podania swoje najdalej do końca lutego b. r. i w tychże wierzytelnie wykazać:

1) prawo obywatelstwa austryackiego;
2) dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim;
4) dostateczną zdatność fizyczną do pracy zawodowej stwierdzoną świadectwem dotyczącego c. k. lekarza powiatowego;
5) znajomość języków krajowych i wreszcie
6) nieskazitelny charakter.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Mościska, dnia 20. stycznia 1900.
Sekretarz. Prezes.
Jabłoński. Stadnicki.

L. 19/pr. (876)

Ogłoszenie.

Rada zawiadowcza fundacyi śp. Dr. Antoniego Lachowicza ogłasza niniejszem konkurs na stypendya z tej fundacyi.

O stypendya te, których kwotę oznaczy Rada zawiadowcza w sumie 600 do 1000 korona dla uczniów i uczenic szkół publicznych, a 200 do 240 koron dla kształcących się w rzemiośle, ewentualnie zaś w niższej sumie, jeżeliby się większa liczba uprawnionych zgłosiła, mogą się ubiegać tylko prawi potomkowie braci śp. fundatora śp. Stanisława Franciszka dw. im., Wngo Sabina, śp. Władysława i Wgo Zdzisława Lachowiczów, w prostej męskiej linii, noszącej nazwisko Lachowiczów, tudzież dzieci urodzone z zamężnych córek, wymienionych powyżej czterech braci śp. fundatora z wyłączeniem dalszego tychże córek potomstwa.

Wyznanie religijne i płeć nie stanowią różnicy. Oprócz dowodu pochodzenia, uprawiającego w myśl powyższych wskazówek do korzystania z fundacyi winna każda ubiegająca się o stypendyum osoba wykazać nadto, że kształci się w obrębie królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem, uczęszczając do jakichkolwiek szkół publicznych, czy też pracując praktycznie w jakiem rzemiośle i że rodzice nie są dość zamożni, by łożyć na jej utrzymanie i kształcenie się.

Osoby, które w ubiegłym roku szkolnym korzystały z niniejszych stypendyów i pragną utrzymać je także na bieżący rok szkolny, winny tylko wykazać, że w ubiegłym roku szkolnym prowadziły się moralnie i zrobiły w naukach dobre postępy.

Stypendya będą przyznane tylko na bieżący rok szkolny, obdarzonym wolno jednak kompetować w swoim czasie także o nadanie stypendyów w następnych latach.

Podania należy wnosić bezpośrednio do Rady zawiadowczej fundacyi śp. Dr. Antoniego Lachowicza, na ręce Prezydyum Wydziału krajowego najdalej do 15. lutego 1900 i załączyć do nich metryki urodzenia, udowadniające wymagane pochodzenie, świadectwo ubóstwa, świadectwa z ubiegłego roku szkolnego (jeżeli osoba ubiegająca się o stypendyum już do szkół uczęszczała), tudzież dowód, iż osoba ubiegająca się o stypendyum uczęszcza w bieżącym roku szkolnym do szkoły publicznej albo też praktycznie pracuje w jakiem rzemiośle.

Zarazem wzywa się wszystkich uprawnionych do korzystania z fundacyi ś. p. Dr. Antoniego Lachowicza czy to z funduszu stypendyjnego, czy też zapomogowego, bez względu na to, czy z prawa tego zamierzają zrobić użytek, ażeby w celu ułożenia wykazu członków linii męskiej rodziny śp. fundatora im Lachowiczów przedłożyli Radzie zawiadowczej (na ręce prezydyum Wydziału krajowego) metryki urodzenia udowodniające ich pochodzenie.

We Lwowie, dnia 30. stycznia 1900.

Z Rady zawiadowczej fundacyi śp. Dra Antoniego Lachowicza
Przewodniczący: Marszałek krajowy.
S. Badeni w. r.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 7/99 (2) (452 3—3)

C. k. sąd obwodowy Oddział V. wzywa posiadacza 414 sztuk akcyj, które zostały sporządzone, dnia 1 maja 1868, lecz w obieg niepuszczone, oznaczone numerami: od 1310 do włącznie 1434,—1457 włącznie do 1469, do 1488 włącznie do 1492,—1494 włącznie do 1700,—1726 wł. do 1742,—1744 wł. do 1750,—1752,—1753,—1756 wł. do 1761, 1773, wł. do 1777,—2781,—1783 włącznie do 1797,—1800,—2305,—2357,—2374,—2377, 2411,—2413,—2429,—2452,—2484 wraz z kuponami włącznie do 30 Czerwca 1876; które z kasy "Erster Boryslauer Petroleum Compagnie in Drohobycz" zginęły; ażeby takowe w przeciągu trzech lat począwszy od dnia ogłoszenia edyktu tem pewniej w tutejszym Sądzie złożył, w przeciwnym bowiem razie po upływie wyżej oznaczonego czasookresu uznane zostaną owe akcye za bezwartościowe uznane.

Sambor, dnia 5. grudnia 1899.

(537 3—3)

Obwieszczenie.

Pan dr. Eisig Jonas wpisany został z dniem dzisiejszym na listę adw. z siedzibą w w Stanisławowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, 16. grudnia 1899.

L. cz. A. 405/99 (3) (460 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości, że Antoni Niedzwiecki zmarł dnia 19. października 1893 w Krzywczu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Józefa Niedzwieckiego Antoniego nie jest znanem, wzywa się go aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami, i z ustanowionym dlań kuratorem Karolem Szablowskiem z Krzywcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, dnia 30. października 1899.

(536 3—3)

Obwieszczenie

Pan dr. Abraham [Adolf] Kohane wpisany został 2. stycznia 1900 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, 2. stycznia 1900.

L. cz. A. 432/99 4 (491 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie zawiadamia, że 2. czerwca 1896 zmarł w Tarnowie Majer Chudes pozostawiając kodycylarne rozporządzenie ostatniej woli z 26. maja 1896.

Ponieważ Sąd niema wiadomości o dzieciach ustawowych przeto wzywa wszystkich którzyby do spadku tego jakie prawa sobie rościli w przeciągu roku od daty dzisiejszej prawa te w Sądzie tut. wywiedli, w przeciwnym razie spadek, którego kuratorem jest Sahie Chudes jedynie tym przyznanym będzie którzy prawa swe uzasadnią, lub w braku takich osób c. k. Skarbowi Państwa na własność przypadnie.

Tarnów, dnia 26. grudnia 1899.

L. cz. IV. 526/92 (24) (343 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że Cahaja Debora Bloch urodz. Stern, zmarła dnia 4. października 1892 r. w Drohobyczu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia pomiędzy spadkobierców, nieznanem jest miejsce pobytu Markusa Herscha Grauera i Jeruchima Grauera, których kuratorem dla kolizyi interesów z dalszymi niewiadomymi sp. z miejsca pobytu spadkobiercami adw. dra Bergwerka w Drohobyczu ustanowiono.

Niewiadomem jest dalej miejsce pobytu Rózi, Dawida Abrahama dw. im. Rubina Blochów, dla których kuratorem mianowano adw. Dra Fränkla w Drohobyczu.

Wzywa się niniejszem wszystkich tych spadkobierców, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym, ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustawionymi kuratorami nie oświadczonych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, 6. grudnia 1899.

L. cz. IV. 265/96 (4) (553 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Jurka Szykoryńca zawiadamia się, że w sprawie spadkowej po ojcu jego Mafteju Szymkoryniec ustanowiony został dlań kuratorem Pawło Myniów.

Wzywa go się aby w przeciągu roku wniósł deklaracyę do spadku, gdyż w przeciwnym razie rozprawa spadkowa z jego kuratorem i z resztą spadkobiercami przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borynia, dnia 20. grudnia 1899.

L. 480/pr. (441 2—3)

W tych dniach wyszedł nakładem c. k. Namiestnictwa Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1900.

Podręcznik ten można nabyć w Administracyi Gazety Lwowskiej i we wszystkich c. k. Starostwach po ustanowionej cenie 5 (pięć) Koron.

L. cz. IV. 25/82 10 (833 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Leoncjana Janochę, że celem zastąpienia go w postępowaniu ekstrykacyjnem co do kwoty 297 zł. 16 ct. a. w. na rzecz masy spadkowej śp Tytusa Komara przechowanej, ustanowiono dlań kuratorem adw. dr. Staubera, z substytucya adw. dr. Jurczeńki obydwóch w Kołomyi i do rozprawy wyznaczono termin na dzień 6. marca 1900 godz. 10 przed południem.

Wzywa się go więc, ażeby wcześnie kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie ustanowił i sądowi go wymienił.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 31. grudnia 1899.

(871 1—3)

Obwieszczenie.

Pan dr. Mikołaj Łahodyński wpisany został dnia 13. stycznia 1900 na listę adwokatów z siedzibą w Delatynie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, 13. stycznia 1900.

L. 8.098. **Obwieszczenie.** (750)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że w myśl §. 189. ustawy z dnia 25. października 1896 Dz. u. p. Nr. 220. wylosowani zostali następujący wybrani członkowie i zastępcy członków tutejszych krajowych komisyj szacunkowych dla podatku osobisto-dochodowego.

L. p.	Władza podatkowa I. instancyi (Starostwo)	Okrąg szacunkowy	Imię i nazwisko wylosowanych członków	Imię i nazwisko wylosowanych zastępców członków
1	Biała	Powiat polityczny Biała	Franciszek Schlee Rudolf Strzygowski Maurycy Kohn Antoni Budzikiewicz	Maurycy Fritsche Henryk Fränkel Arnold Gross Karol Schwabe Zygmunt Babad
2	Bóbrka	Powiat polityczny Bóbrka	Stanisław hr. Mycielski Władysław Niwicki Floryan Szczerba	Włodzimierz Czaykowski Teodor Brzuchowski
3	Bochnia	Powiat polityczny Bochnia	Zdzisław Włodek Władysław Karpiński Ludwik Tota Adolar Ossoliński Karol Dziura	Andrzej Łopacki Dr. Antoni Serafiński Władysław Siemieński Jan Rożański Alojzy Lötscher
4	Bohorodczany	Powiat polityczny Bohorodczany	Karol Michel Józef Szeliński	
5	Borszczów	Powiat polityczny Borszczów	Ferdynand Gamski Maksymilian Reiner Antoni Gottwald Selig Kimmelman Dr. Michał Dorundiak	Schmarie Melzer Michał Kaznowski Maksymilian Dattner Józef Eisner Seweryn Mynarski
6	Brody	Miasto Brody	Lazar Bloch Ichil Distenfeld	Dr. Stanisław Rittel Ignacy Frenkel
7	Brody	Powiat polityczny Brody z wyłączeniem miasta Brodów	Adam Krajewski Hirsch Kapelusz Teodor Barbaszewski Władysław Bauch Bolesław Rotter	Bronisław Machnowski Włodzimierz hr. Russocki Ludwik Radzikowski Franciszek Scheiger Jan Stefke
8	Brzeżany	Powiat polityczny Brzeżany	Jan Buczkowski Piotr Dutkiewicz Karol Morwitz Michał Wiśniewski Kazimierz Traczewski	Alojzy Paulo Edward Mayerburg Franciszek Werschler Ks. Paweł Świstun Jan Szymański
9	Brzozów	Powiat polityczny Brzozów	Mieczysław Urbański Eustachy Dudrowicz Dr. Eugeniusz Festenburg	Ks. Jan Samocki Zdzisław Skrzyński Michał Małecki
10	Buczacz	Powiat polityczny Buczacz	Józef Wolgner Józef Lewicki Franciszek Borysikiewicz Joel Neumann Rubin Leib Pohorillo	Władysław Stojowski Antoni Łabaziewicz Ks. Józef Czubaty Chune Necheles Samuel Zeimer
11	Chrzanów	Powiat polityczny Chrzanów	Józef Baranowski Ludwik Nowakowski Ernest Stein Henryk Kowarzyk Abraham Wiener	Dr. Władysław Murczyński Dr. Zygmunt Piek Józef Janowski Włodzimierz Braun Süssmann Kühreich
12	Cieszanów	Powiat polityczny Cieszanów	Władysław ks. Sapieha Ludwik br. Wattmann Ks. Aleksander Zawadzki	Saul Frieser Ks. Leon Ziemiański Józef Kapko
13	Czortków	Powiat polityczny Czortków	Stanisław Rudroff Dymitr Marko Dawid Hirschhorn	Ks. Jan Czmoła Herman Spitzbart Chaim Neuberger
14	Dąbrowa	Powiat polityczny Dąbrowa	Piotr Treter Ks. Ludwik Kozik Dr. Stanisław Bartmann	Stanisław Różycki Dr. Antoni Zaręba Ferdynand Słotarski
15	Dobromil	Powiat polityczny Dobromil	Klemens Torgonde Dr. Ludwik Cwiklicer	Antoni Kościński Majer Scharf
16	Dolina	Powiat polityczny Dolina	Ks. Hipolit Zaremba Hilary Gadziński Markus Redisch	Karol Okornicki Dr. Stanisław Kotłowski Władysław Kossakiewicz Szczęsny Sokołowski Robert Baumann
17	Drohobycz	Miasto Drohobycz	Mendel Samuely Leonard Wiśniewski Włodzimierz Stronczak	Dr. Aleksander Bergwerk Jakób Herz Rosenwiesen Marek Güntner
18	Drohobycz	Powiat polityczny Drohobycz z wyłączeniem miasta Drohobycza	Ludwik Grab Zygmunt Bielski Ks. Mikołaj Iwanowski Ks. Józef Gawiński Mojżesz Gottesmann	Juliusz hr. Bielski Dawid Herz Backenroth Karol Grabowski Wolf Trauber Artur Madeyski
19	Gorlice	Powiat polityczny Gorlice	Władysław Płocki Dr. Jan Przemycki Marceli Wiśniowski	Józef Olszewski Iro Pieniążek
20	Gródek	Powiat polityczny Gródek	Stanisław Niezabitowski Jan Matauszek	Jakób Gutheil Karol Wiśniewski Stanisław Bogdanowicz
21	Grybów	Powiat polityczny Grybów	Dr. Adam Jakubowski	Franciszek Paschek Walenty Plnoiaszek
22	Horodenka	Miasto Horodenka	Ks. Seweryn Lewicki Dawid Leib Schor	Tytus Zulauf Nathan Kofler
23	Horodenka	Powiat polityczny Horodenka z wyłączeniem miasta Horodenki	Kajetan Passakas Aleksander Zawadzki Abraham Seidmann	Kisiel Sokol ks. Hipolit Kozłowski Wigdor Brückner
24	Husiatyn	Powiat polityczny Husiatyn	Dr. Kornel Paygert Michał Müller Henryk Bromilski Tadeusz Karwowski Gustaw Strawiński	Konstanty Rudnicki Stanisław Ujejski ks. Dyonizy Eliasiewicz Antoni Bruszkiewicz
25	Jarosław	Powiat polityczny Jarosław	Witold ks. Czartoryski Eustachy Wolski Karol Bartoszewski Dr. Adolf Ditzius Jan Kwiatkowski	Mieczysław Kamiński Roman Kotzian Dr. Maksymilian Segal Henryk Rübenbauer Antoni Mączka
26	Jasło	Powiat polityczny Jasło	Dr. Ignacy Steinhaus Kasper Brzostowicz Józef Klier	Tadeusz Sroczyński Tytus Bräglewicz Markus Wolf Oberländer
27	Jaworów	Powiat polityczny Jaworów	Roman Dmochowski Henryk Karczewski Jan Konopka	Bronisław Niżankowski Ferdynand Paar Jerzy Pytlik
28	Kałusz	Powiat polityczny Kałusz	Karol Sobota Ks. Emil Czyrniański	Ludwik Fuss Karol Mańkowski Hieronim Noskiewicz

L. p.	Władza podatkowa I. instancyi (Starostwo)	Okrąg szacunkowy	Imię i nazwisko wylosowanych członków	zastępców członków
29	Kamionka	Powiat polityczny Kamionka	Ks. Kazimierz Aktyl	Tadeusz Miączyński
			Stanisław Jodłowski	Dr. Stanisław Gawlikowski
			Roman Ujejski	Jan Szawłowski
			Klemens Torosiewicz	
30	Kolbuszowa	Powiat polityczny Kolbuszowa	Dr. Ludwik Seeliger	Alfred Rewakowicz
			Dr. Eliasz Billig	Majer Mojżesz Jam
			Piotr Przybylski	Zygmunt Halski
31	Kołomyja	Miasto Kołomyja z gminą Werbiąż niżny	Grzegorz Łulczycki	Zenon Dobrzański
			Kazimierz Bronisław Witosławski	Dr. Stanisław Haczewski
			Kopel Becher	Ludwik Sało
			Kazimierz Gutowski	Henryk Ilnicki
			Jan Biberowicz	Adolf Bartz
32	Kołomyja	Powiat polityczny Kołomyja z wyłączeniem miasta Kołomyi i gminy Werbiąż niżny	Roman kniaź Puzyna	Antoni Mack
			Artur Krzysztofowicz	Bolesław Biskupski
			Waleryan Łysokowski	Franciszek Piechowski
33	Kosów	Powiat polityczny Kosów	Piotr Bielecki	Zygmunt Gawłowski
			Dr. Maryan Korpiński	Józef Stoszek
			Julian Kniaź	Mojżesz Kamil
34	Kraków	Powiat polityczny Kraków	Jan Kanty Kirchmajer	Stanisław Ożegalski
			Jan Skirliński	Józef Dobrowolski
			Bolesław Żychowicz	Konrad Kuhl
35	Krosno	Powiat polityczny Krosno	Konstanty Suchodolski	M. H. Reich
			Zdzisław Stoiński	Süssmann Beck
			Władysław Wachal	Dr. Dyonizy Mazurkiewicz
36	Limanowa	Powiat polityczny Limanowa	Emanuel Winter	Michał Janik
			Franciszek Podgórski	Wacław Jaworski
				Jerzy Kopetschny
37	Lisko	Powiat polityczny Lisko	Jan Wierzbicki	Jan Krzyżanowski
			Robert Barański	Lazar Diller
			Emil Czepielewski	Dr. Jacek Jabłoński
			Ks. Józef Biliński	Franciszek Angielczykowski
				Józef Bielak
38	Lwów	Powiat polityczny Lwów	Czesław Lekczyński	Ks. dr. Kazimierz Loga
			Kazimierz Pańskowski	Jan Kanty Stojowski
			Juliusz Frommel	Leopold Baczewski
			Stanisław Szalay	Cyryl Malicki
			Michał Sklepiński	Ks. Wawrzyniec Zaremba
39	Mielec	Powiat polityczny Mielec	Wilhelm Hetper	Feliks Kwiatkowski
			Andrzej Pawlikowski	Mieczysław Schaffer
			Karol Madejski	Tomasz Ryniewicz
40	Mościska	Powiat polityczny Mościska	Feliks Szymański	Michał Szczepański
			Dr. Ignacy Dembowski	Emil Ulm
			Wiktor Królikowski	Fryderyk Müller
			Aleksander Misiągiewicz	Aleksander Lach
			Ignacy Jabłoński	Dr. Wojciech Rokosowski
41	Myślenice	Powiat polityczny Myślenice	Kazimierz Kaden	Dr. Mikołaj Klakurka
			Aleksander Dobrzański	Władysław Gumiński
				Tadeusz Ratyński
				Jan Biba
42	Nadwórna	Powiat polityczny Nadwórna	Erazm Wierniski	Antoni Hungendorf
			Antoni Bartkiewicz	Remigiusz Holzer
			Jan Prusak	

L. p.	Władza podatkowa I. instancyi (Starostwo)	Okrąg szacunkowy	Imię i nazwisko wylosowanych członków	zastępców członków
43	Nisko	Powiat polityczny Nisko	Józef Jürschik	Adolf Czeczetka
			Roman Łapiński	Franciszek Seifert
			Dr. Wacław Dundaczek	Stefan Pomiankowski
44	Nowy Sącz	Miasto Nowy Sącz z gminą Załubińcze	Jan Marynowski	Ludwik Małecki
			Łucyan Lipiński	Kajetan Stroński
45	Nowy Sącz	Powiat polityczny Nowy Sącz z wyłączeniem miasta Nowego Sącza i gminy Załubińcze	August hr. Breza	Albert Fank
			Adam Dunikowski	Jan Maniecki
			Władysław Głębocki	Eugeniusz Zieliński
			Ferdynand br. Brunicki	Dr. Aleksander Chilewski
			Ks. Józef Mochnacki	Ks. Maciej Maryniarczyk
46	Nowytarg	Powiat polityczny Nowytarg	Feliks Wiśniewski	Michał Struszkiewicz
			Dr Andrzej Chramiec	Mikoła Halikowski
			Dr. Marcin Kozłecki	Jakób Chlebowski
47	Peczeniżyn	Powiat polityczny Peczeniżyn	Karol Fuchs	Juda Roth
			Adolf Sokol	Dr. Wincenty Markiewicz
48	Pilzno	Powiat polityczny Pilzno	Tytus Bujnowski	Mikołaj hr. Rey
			Adam Henoch	Robert Hau
49	Podgórze	Miasto Podgórze	Franciszek Maryewski	Dr. Maksymilian Seidler
			Wilhelm Mikuszewski	Szczepan Kaczmarski
				Jan Szklarski
50	Podgórze	Powiat polityczny Podgórze z wyłączeniem miasta Podgórza	Gustaw Rosenzweig	Wincenty Kirchmajer
			Teofil Seifert	Józef Zaremba
			Stanisław Mroczkowski	
51	Podhajce	Powiat polityczny Podhajce	Edmund Lityński	Fortunat Skarzyński
			Ks. Stanisław Nowosad	Maurycy Sommerstein
			Emanuel Sygiericz	Joachim Trauner
52	Przemyśl	Miasto Przemyśl	Dr. Franciszek Doliński	Ferdynand Majerski
			Cypryan Leszczyński	Zygmunt Münz
			Dr. Wilhelm Rosenbach	Andrzej Skala
			Ks. Karol Wołoszyński	Dr. Jan Niemczyński
			Ks. dr. Józef Drozd	Lubin Dienstl
53	Przemyśl	Powiat polityczny Przemyśl z wyłącz niem miasta Przemyśla	Mieczysław Tomżyński	Stanisław Tarnawski
			Bolesław Jocz	Michał Ryż
			Dr. Feliks Drużbacki	Józef Myszkowski
			Mieczysław Romanowski	Alojzy Kostheim
			Ks. Tomasz Błahuta	Mieczysław Rożen
54	Przemyślany	Powiat polityczny Przemyślany	August Goławski	Roman Wybranowski
			Konstanty hr. Romer	Zygmunt Wiśniewski
			Rudolf Korber	Roman Kalita
55	Rawa	Powiat polityczny Rawa	Tadeusz Żelechowski	Seweryn Ryziewicz
			Kazimierz Marmoross	Stanisław Sokołowski
				Ascher Luft
56	Rohatyn	Powiat polityczny Rohatyn	Maurycy hr. Mycielski	Klemens hr. Dzieduszycki
			Bronisław Grek	Tadeusz baron Harsdorf
			Stanisław Leszczyński	Władysław Witkowski
			Ks. Jan Markiewicz	Józef Wyszyński
			Alter Weidmann	Izak Nagelberg
57	Ropczyce	Powiat polityczny Ropczyce	Józef Michałowski	Chaim Mahler
			Włodzimierz Hupka	Apolinary Kwieciński
			Franciszek Zach	Dr. Sydon Friedberg
58	Rudki	Powiat polityczny Rudki	Józef Trojan	Stanisław Dembowski
			Ludwik br. Brückmann	Władysław Olszański
			Mieczysław Lewicki	

L. p.	Władza podatkowa I. instancyi (Starostwo)	Okrąg szacunkowy	Imię i nazwisko wylosowanych członków	zastępców członków
59	Rzeszów	Miasto Rzeszów	Dr. Gustaw Holzer	Władysław Lercel
			Henryk Czerny	Jan Łopatyner
				Dr. Adam Zagórski
60	Rzeszów	Powiat polityczny Rzeszów z wyłączeniem miasta Rzeszowa	Stanisław Jędrzejowicz	Julian Stasiniewicz
			Jan Płoszaj	
			Ks. Roman Malinowski	
			Konstanty Pawlikowski	
			Jan Uzarski	
61	Sambor	Miasto Sambor	Ks. Herman Kulisz	Karol Kohlmann
			Maksymilian Krynicki	Jan Hawrot
62	Sanok	Powiat polityczny Sanok	Adam Wiktor	Władysław Morawski
			Włodzimierz Truskolawski	Władysław Adamczyk
			Adolf Poźniak	Kazimierz Sulimierski
			August Rylski	Leopold Biega
			Antoni Kokurewicz	Władysław Haładewicz
63	Skałat	Powiat polityczny Skałat	Michał hr. Baworowski	Dr. Jan Wojtkowski
			Eustachy Zagórski	Edward Cwierzewicz
			Roman Grocholski	Benjamin Schrag
			Kazimierz Zawistowski	Jan Juhre
			Jacek Kieszkowski	Samuel Gottesmann
64	Sokal	Powiat polityczny Sokal	Nikodem Obrębski	Juliusz hr. Tarnowski
			Stanisław hr. Plater-Zyberk	Bronisław Zukiewicz
			Tadeusz Kownacki	Edgar Paszkudzki
			Feliks Obertyński	Dr. Józef Luszczkiewicz
			Ks. Orest Czechowicz	Mechel Salomon Burstin
65	Śniatyn	Powiat polityczny Śniatyn	Dr. Mikołaj Krzysztofowicz	Michał Niemczewski
			Ks. Filemon Ogonowski	Józef Kosowski
				Stanisław Szmigielski
66	Stanisławów	Miasto Stanisławów	Karol Piskorz	Stefan Krakowski
			Roman Chlebowski	Karol Fiedler
			Aleksander Kokurewicz	Antoni Barancewicz
67	Stanisławów	Powiat polityczny Stanisławów z wyłączeniem miasta Stanisławowa	Stanisław Cieński	Jan Reichel
			Wojciech hr. Dzieduszycki	Maurycy Koch
			Filip Liebermann	
			Mieczysław Reichan	
68	Staremiasto	Powiat polityczny Staremiasto	Samuel Landau	Sender Zenner
			Eliasz Lam	Berl Diller
			Eizyk Schneid	Marceli Rudnicki
69	Stryj	Miasto Stryj	Michał Słósarski	Konrad Daum
			Tomasz Krasiński	Gustaw Kallaus
			Dr. Eugeniusz Oleśnicki	Dr. Andrzej Jeż
70	Stryj	Powiat polityczny Stryj z wyłączeniem miasta Stryja	Adolf Weissbach	Fryderyk Schmatera
			Adolf Herzog	Wacław Probst
			Karol hr. Dzieduszycki	Julian Czajkowski
71	Strzyżów	Powiat polityczny Strzyżów	Stanisław Dydyński	Jan Czerny
			Ks. Józef Witkowski	Hipolit Wolański
			Roman Trybulec	Franciszek Ostaszewski
72	Tarnopol	Miasto Tarnopol	Antym Nikorowicz	Stefan Wszelaczyński
			Julian Piotrowski	Stanisław Strzembosz
				Konrad Lang
73	Tarnopol	Powiat polityczny Tarnopol z wyłączeniem miasta Tarnopola	Juliusz hr. Korytowski	Leon Willner
			Tadeusz Sochanik	Franciszek Narajewski
			Maurycy Kurz	Czesław Raszowski
			Karol Armatys	Mieczysław Ostrowski
			Seweryn Weissglas	
74	Tarnobrzeg	Powiat polityczny Tarnobrzeg	Ludwik Kuryłł	Piotr Bara
			Rachmiel Kanarek	Ks. Marcin Zuziak
			Ludwik Miąsik	Dr. Walenty Momidłowski
75	Tarnów	Miasto Tarnów	Leopold Płaziński	Michał Kaczkowski
			Józef Kusz	Klemens Schnitzel
			Józef Styrna	Maciej Kołczykiewicz
76	Tarnów	Powiat polityczny Tarnów z wyłączeniem miasta Tarnowa	Józef Midowicz	Adam Kalinka
			Władysław Wódczyński	Bolesław Bossowski
			Wincenty Paszcza	Franciszek Regiec
77	Tłumacz	Powiat polityczny Tłumacz	Józef Kruszelnicki	Dr. Orest Litwinowicz
			Stanisław Ajdukiewicz	Włodzimierz Mierzeński
				Maurycy Deschat
				Karol Sokołowski
				Ks. Porfiry Stupnicki
78	Trembowla	Powiat polityczny Trembowla	Karol Berchard	Selig Katz
			Józef Strutyński	Kasyan Leszczyszak
			Ks. Andrzej Tymus	Teofil Tomaszewski
79	Turka	Powiat polityczny Turka	Kazimierz Kochanowicz	Artur Pędracki
			Mendel Holländer	Stanisław Kukułka
			Karol Stillmann	Rudolf Stecki
80	Wadowice	Powiat polityczny Wadowice	Michał Naimski	Michał Gołąb
			Seweryn Arzt	Juliusz Izraeli
			Teofil Kluk	Dr. Józef Korn
			Dr. Franciszek Opydo	Jan Thom
			Edmund Krzyżtoforski	Marcin Groyecki
81	Wieliczka	Powiat polityczny Wieliczka	Dr. Stanisław Steiner	Julian Strzelbicki
			Dr. Antoni Podobiński	Adam Zborowski
				Adolf Scheuring
82	Zaleszczyki	Powiat polityczny Zaleszczyki	Jerzy hr. Borkowski	Ks. Stanisław Adamczyk
				Józef Sokołowski
83	Zbaraż	Powiat polityczny Zbaraż	Ignacy Sochanik	Ks. Izydor Rejtarowski
			Ks. Aleksander Zajączkowski	Krzysztof Zacharjasiewicz
			Józef Schmierer	Jakób Weinsaft
84	Złoczów	Powiat polityczny Złoczów	Oskar Schnell	Leon Krobicki
			Leon Wikarski	Maryan Zahradnik
			Stanisław Wesołowski	Emil Bierzyński
			Ks. Szymon Pituszewski	Tadeusz Dzięciołowski
			Wiktor Jasiński	Roman Tretter Doliniański
85	Żółkiew	Powiat polityczny Żółkiew	Mieczysław Lewandowski	Dr. Antoni Borzemski
			Roman Biliński	Józef Nawrocki
			Ks. Karol Bauch	Jan Malinowski
			Edmund Puchalski	Jan Müller
			Wilhelm Kamberski	Samuel Feder
86	Żydaczów	Powiat polityczny Żydaczów	Józef Beutz	Kazimierz Abgarowicz
			Antoni Skrzyński	Stefan Myczkowski
			Zygmunt Ziembowicz	Jan Słotołowicz

L. p.	Władza podatkowa I. instancyi (Starostwo)	Okrąg szacunkowy	Imię i nazwisko wylosowanych	
			członków	zastępców członków
87	Żywiec	Powiat polityczny Żywiec	Edward Claus	Samuel Aufzicht
			Rudolf Drost	Fryderyk Hummel
			Maurycy Schwarz	Hugo Nawratil
			Robert Schrötter	Rudolf Adam
			Jan Böhm	Józef Duraj
88	Administracya podatków Kraków	Miasto Kraków	Dr. Andrzej hr. Potocki	Wandalin Beringer
			Dr. Edward Korczyński	Wiktor Redyk
			Wincenty Kornecki	Herman Laberschek
89	Administracya podatków Lwów	Miasto Lwów	Jan Zeitleben	Karol Winiarz
			Dr. Adolf Lilien	Dr. Henryk Max
			Dr. Stanisław Głąbiński	Adolf Wex
			Ignacy Drexler	Edward Friedrich
			Dr. Józef Weigel	Dr. Alfred Zygadłowicz
			Jakób Beiser	

Co do okręgu rozkładowego szacunkowego „powiat polityczny Łańcut“ odpadła potrzeba losowania, ponieważ z powodu wydzielenia z powiatu politycznego Łańcuckiego gmin należących do okręgu sądu powiatowego w Przeworsku i przydzielenia tych gmin do nowego powiatu politycznego „Przeworsk“, utworzono nowy okrąg szacunkowy „powiat polityczny Łańcut“ (z wyłączeniem gmin przydzielonych do powiatu politycznego „Przeworsk“). Wskutek tego utworzoną zostanie dla wyżej wymienionego nowego okręgu szacunkowego, nowa zupełnie komisya szacunkowa dla podatku osobisto-dochodowego.

Również odpadła potrzeba losowania co do okręgów szacunkowych: „powiat polityczny Brzesko“ i „powiat polityczny Sambor z wyłączeniem miasta Sambora“, ponieważ komisye szacunkowe tych okręgów szacunkowych zostały na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 13. grudnia 1899 L. 68 335 rozwiązane, a na ich miejsce utworzone zostaną dla wspomniany h okręgów szacunkowych nowe zupełnie komisye szacunkowe.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 24. stycznia 1900.

L. cz. C. IV. 135/99 2 (848)

W sprawie Jakóba Leiby Gartenberga w Tustanowicach, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Drohobyczu przeciw nieobjętej masie spadkowej po umysłowo chorej Basi Scheimann o 255 zł. a. w. z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 7. grudnia 1899 l. cz. C. IV. 135|99, którą wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 28. lutego 1900 o godzinie 10 przed południem.

Ponieważ masa spadkowa jeszcze dotąd nie jest objętą, ustanawia się w celu strzeżenia praw, kuratora w osobie p. dr. Bergwerka, adw. w Drohobyczu.

Tenże kurator zastępywać będzie aż do oświadczenia się spadkobierców w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Drohobycz, dnia 7. grudnia 1899.

L. cz. Cw. 111|00 1 (752)

Przeciw Jakóbowi Kostmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Perlę Koral pozew wekslowy o wydanie nakazu zapłaty 262 koron 50 hal

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Aichmüllera, adw. w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stryj, dnia 18. stycznia 1900.

L. cz. Cw. 97/00 1 (521)

Przeciw Leizorowi Turteltaub, Salamonowi Turteltaub i Mozesowi Spiegel z Doliny, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Powiatową Kasę oszczędności w Dolinie pozew o 300 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Leizora Turteltauba, ustanawia się p. Falka, dla Salamona, Turteltauba, p. dr. Fruchtmana, zaś dla Mozesa Spiegla, ustanawia się p. dr. Bylinę adw. w Stryju kuratorami.

Ciż kuratorowie zastępywać będą pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stryj, dnia 14. stycznia 1900.

L. cz. T. 3/99. 1 (448 1—3)

Der im Jahre 1828 in Brzeżany als Sohn eines dortigen Gymnasialprofessors, Namens Josef Bielecky geborene August, Johann, Franz Bielecky lebte bis zum Jahre 1848 in Brzeżany und ist seit 1848 verschollen geblieben. Die letzte Nachricht über ihn stammt aus Czegled in Ungarn vom 30 April 1869.

Das k. k. Kreisgericht fordert hiemit auf, dem Gerichte oder dem zum Curator bes ellten Adv kat Dr. M. Schenker in Brzeżany Nachrichten über den Abwesenden zu geben.

Die Frist hiezu endet am 31 Jänner 1901.

K. k. Kreisgericht Abth. IV.

Brzeżany, 23. Dezember 1899.

L. cz. E. 817|98 12 (857)

Piotrowi Markuliczowi, niewiadomemu z miejsca pobytu w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ropczycach przeciw niemu o 30 zł. ma być doręczona uchwała z dnia 16. czerwca 18 9 l. cz. E. 817/99, którą dozwolono licytacyi realności lwh. 117 ks. gr. gm. kat. Nockowa, dłużnika własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Piotr Markulicz obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dr. Strowskiego, adw. w Ropczycach.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Markulicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyće, dnia 13. stycznia 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 20/00 (2) (875)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w Nr 5 czasopisma „Monitor“ z dnia 28. stycznia 1900 pod napisem: „Pyrhusowe Tryumfy galicyjskiej panamy“ w ustępach od słów: „Woda na ich młyn“ do „austryackie ustawy“ i od słów „w docznie dla tego“ do przeprowadzonej rozprawy“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronionem jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 30. stycznia 1900.

L. cz. Pr. 17|00 2 (874)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. p., że treść pisma ulotnego pod napisem: „Obywatele!“ „Обывателѣ“ (Drukarnia udziałowa we Lwowie, ul. Lindego l. 8.) zawiera znamiona występku z §. 392 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego pisma ulotnego a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 29. stycznia 1900.

L. cz. Pr. 2|00 2 (880)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k., że treść wydrukowanego w drukarni Leona Schwarza w Przemyślu w roku 1900 plakata ogłaszającego konfiskatę Nr. 4 czasopisma „Głos Przemyski“ z roku 1900, zawiera znamiona występku z § 303 u. k., tudzież występku z §. 493 u. k. i artykułu V. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8. Dz. p. p. z roku 1863, wreszcie występku z §. 24. ustawy prasowej, zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego plakatu przez c. k. Prokuratoryę Państwa zarządzona.

W skutek tego wzbronionem jest dalsze jego rozpowszechnianie, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Przemyśl, dnia 27. stycznia 1900.

L cz. Pr. 3|00 2 (881)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §§. 489 i 493 pk., że cała treść plakatu wydrukowanego nakładem Witołda Regera w Przemyślu w drukarni L. Schwarzego, zaopatrzonego datą Przemyśl, dnia 22. stycznia 1900 pod napisem „Obywatele“, a zaczynający się od słów: „Walka do której hasło“, stanowi występek z §§. 300 i 302 u. k., zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego plakatu przez c. k. Prokuratoryę Państwa zarządzona.

W skutek tego wzbronionem jest dalsze jego rozpowszechnianie.

Przemyśl, dnia 27. stycznia 1900.

L. Pr. 1|00 (2) (879)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §. 489 i 493 p. k. że:

I. cała treść artykułów umieszczonych w Nrze 4. czasopisma „Głos przemyski“ z dnia 21. stycznia 1900 r.;

a) pod napisem „Walka z propinacyą“,

b) pod napisem „Kilka uwag o gospodarce w tutejszem więzieniu wojskowem“,

c) pod napisem „10 przykazań“ wraz z napisem tego artykułu,

d) napisu artykułu w kronice umieszczonego zaczynającego się od słów „przed półtora rokiem“,

e) pod napisem „do jakiego zbydlęcenia“ wraz z napisem tego artykułu — zawiera znamiona czynów karygodnych, a mianowicie:

ad a) występku z §§. 300 302 i 305 u. k.

ad b) występku z §. 300 u. k. i artykułu IV. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8. Dz p. p. z r. 1863;

ad c) występku z §§. 303 i 305 u. k.; (nie zaś zbrodni z §. 122 a) u. k);

ad d) występku z §. 300 u. k.; ad e) występku z §. 493. u. k i artykułu V. ust. z dnia 17. grudnia 1862. Nr. 8. Dz. p. p. z r. 1863.

II. Zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego numeru czasopisma „Głos przemyski“ przez c. k. Prokuratoryę Państwa zarządzona.

Wskutek tego wzbronionem jest dalsze jego rozpowszechnianie, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Przemyśl, dnia 27. stecznia 1900 r.

Doniesienia prywatne.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Pomimo, że wełna i rozhar podrożały o 30 prc., sprzedaje **kołdry i materace** po dawnych niskich cenach tylko specyalna pracownia i magazyn pościeli JOZEFA SCHUSTERA, we Lwowie przy ul. Kopernika l 5. Cenniki gratis.

Znakomity koniak

francuski, kuracyjny, odznaczony na wystawie lwowskiej, cała flaszka 3.50, pół flaszki 1.80, ćwierć flaszki 1 zł. do nabycia tylko w handlu **Leonarda Soleckiego** we Lwowie, ul. Batorego l. 2 1122

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych.

Rodzina z 5 dzieci, będąca w wielkiej potrzebie, prosi dla dzieci o starą odzież, bądź jakąkolwiek pomoc. Wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskicj.

Leśniczy egzaminowany poszukuje posady, Julian Prohaska, Ostrów, p. Ropczyce.

Pomieszkanie dla młodej osoby przy dwóch paniach, ul. Batorego 32, drzwi 4

Stary Cognac

z wina własnego chowu, dostarcza od najpierwszej jakości opłatnie 4 butelki za 6 złr. albo 2 litry za 8 złr., młody 2 litry 4 złr. 80 cent. **Benedykt Hertl,** właściciel dóbr, zamek Golitsch przy Gonobitz w Styryi.

Do wydzierżawienia od 1901

roku folwark odległy trzy mile od Lwowa, milę od kolei, 700 morgów obszaru. Bliższa wiadomość u **dr. Lisiewiczów, Lwów, ul. Akademicka 9.**

Pewny środek zwalczający

cierpienia płuc, gardła, piersi, astmę i nieżyt oskrzeli jest rossyjski Polygonum-Aviculare,

otrzymać można u Giacomo Luciani, aptekarza **w Tryeście,** cena za paczkę ważącą 60 gr., wystarczającą na 2 dni, 70 ct. — mniej jak 5 pakietów nie wysyła się.

Uwagi godne!

1	kg.	herbaty familijnej I. koron 7 franco
$4\frac{8}{10}$	„	kawy Santos I. 14 k. II. k. 12·50
4	„ „	„ drob. ziarn. I. k. 13·50
4	„ „	„ Karakas k. 16·50
4	„ „	„ Kuba I. k. 19·50
4	„ „	„ perłowej lub mocca k. 19 80
4	„ „	śliw bośniackich I k. 4 40
$4\frac{1}{2}$	„	powideł bośniackich I k. 4 —

oraz polecam słoninę, smalec, sadło i t. p. Maść winogronowa na wszelkiego rodzaju rany od 40 hal. do 2 koron.

Cenniki franco wysełam.

Tomasz Gurowicz
IV. Budapeszt.

Uchronna marka:
Kotwica.
Liniment. Capsici comp.
z apteki Richtera w Pradze,
uznane jako **znakomite uśmierzające nacieranie;** po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego **powszechnie ulubionego środka domowego** należy zawsze żądać tylko w **butelkach oryginalnych** z naszą ochronną marką „**Kotwica**" z apteki **Richtera** i z przezornością uznawać tylko butelki z tą marką jako wyrób oryginalny.
Apteka Richtera pod złotym lwem w Pradze.

1120

Zalecona przez Towarzystwo lekarskie krakowskie

Woda Selterska

wyrobu naszego zakładu fabrycznego wód mineralnych sztucznych, będącego pod kontrolą Komisyi przemysł. Towarzystwa lekarskiego, używaną bywa w katarach płuc i oskrzeli, w ogóle przeciw kaszlowi z dobrym skutkiem.

Cena flaszki w Krakowie 16 ct.

Do nabycia w aptekach i drogueryach. 195

Skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego.

K. Rząca i Chmurski w Krakowie.

A. KRZYSZTOFOWICZ

Lwów, plac Halicki 2.
Dywany — Materye na meble — Firanki — Portyery — Chodniki.
Wybór kolosalny. Ceny mierne.

poleca
Makaty — Gobeliny, 1176
Parawany — Ekramy
Szaliki — Futra pod nogi.
Poduszki — Meszty tureckie



Handel kawy i herbaty chińsko-rossyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca 540

Herbatę

zbioru majowego

½ kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Kaysow czarna	„	4.—
„ Melange de Lond.	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, któr rozsyła franko opłacone do każdej stacy pocztowej, $4\frac{5}{4}$ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł.	9 —	¼ kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	„	9·50	„	—.96
Ceylon zielona	„	10.—	„	1.—
„ przednia	„	10.40	„	1.04
„ gruboziarnista	„	10.75	„	1.08
„ perłowa	„	10.75	„	1.08
Mocca arabska arom	„	10.75	„	10·8
Jawa złota	„	10.75	„	10.8

Opakowania nie liczy się. Zamówienia zprowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY".

„Powodzenie nakłada obowiązki." Tę dewizę musimy postawić na czele naszego prospektu.

O powodzeniu wolno nam mówić otwarcie, bez fałszywej skromności, gdyż w ciągu roku zeszłego liczba przedpłacicieli naszych podwoiła się prawie.

„Tygodnik" od początku swego istnienia uwzględniał i nadal uwzględniać będzie życie bieżące, po za sprawami aktualnemi jednak, „Tygodnik" posiada i pragnie jeszcze rozszerzyć działy, w których wszystkie objawy życia umysłowego ludzkości traktowane są w sposób przystępny i zajmujący, ale zarazem wyczerpujący i gruntowny.

Pod tym względem redakcya robiła i robić będzie nadal wszystko co się da, żeby zadanie swoje wypełnić, kierując się wymienioną na czele prospektu zasadą, że „powodzenie nakłada obowiązki".

Przechodząc teraz do materyałów, jakie w roku 1900 w „Tygodniku" drukować zamierzamy, wymienimy tylko część zapasów, złozonych w naszej tece redakcyjnej.

Najpierw więc oświadczamy, że każdy prenumerator „Tygodnika illustrowanego" będzie otrzymywał co miesiąc bezpłatnie jeden tom

czyli rocznie 12 tomów pism

Henryka Sienkiewicza

bez żadnej dopłaty.

Tym sposobem w przeciągu lat paru, każdy prenumerator „Tygodnika illustrowanego", stanie się posiadaczem biblioteki dzieł Sienkiewicza, najcelniejszych utworów literatury polskiej.

W dodatku tygodniowym dajemy przekłady najlepszych powieści zagranicznych.

Niezależnie od tego dział beletrystyczny w samym „Tygodniku" będzie nadal prowadzony w tych samych co dotychczas rozmiarach.

Prócz wspaniałej epopei historycznej

H. Sienkiewicza p. t.

Krzyżacy,

którą autor zamierza ukończyć w roku przyszłym, posiadamy w tece następujące utwory gotowe:

„WIDZENIE"

Bolesława Prusa, z illustracyami **Jana Holewińskiego.**

„Z RÓŻNYCH DRÓG"

Elizy Orzeszkowej, z illustracyami **Antoniego Kamieńskiego.**

„GAJOWY"

Jordana, z illustracyami **St. Sawiczewskiego.**

„NOWY OBYWATEL"

Artura Gruszyckiego, z illustracyami **Konst. Gorskiego.**

Prócz tego, **Władysława Reymonta** powieść z życia ludu

„CHŁOPI"

Adam Krechowiecki, autor popularnej powieści „Veto", daje nam nową powieść historyczną pod tytułem:

„Fiat lux,"

z pierwszych czasów istnienia Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Bolesław Prus zaś pisze specyalnie dla „Tygodnika" większy utwór powieściowy p. t.:

„TAM."

Nadto posiadamy w tece pierwszy a nieznany utwór **Narcyzy Żmichowskiej** p. t:

„TUŁACZ."

Nazwiska wymienionych autorów mówią same za siebie.

Obok działu powieściowego uwzględniać będziemy historyę naszą i związane z nią wypadki dziejowe innych narodów.

Prócz interesujących artykułów **Aleksandra Kraushara** o

Zabytkach i pałacach warszawskich,

znany historyk **Aleksander Rembowski** dał nam dwie prace z dziejów dawnej Polski:

„JAN SOBIESKI w świetle krytyki wojskowej,"

oraz

„STANISŁAW LESZCZYŃSKI."

Oba studya bogato illustrowane.

Maryan Dubiecki, napisał dla nas szkic p. t.:

„MATKA WARNEŃCZYKA."

Obok tych prac posiadamy w tece studyum znanego psychologa **Juliana Ochorowicza,** który w swojej **paraleli historyczno-psychologicznej** p. t:

„SŁOWIANIE i GERMANIE"

rzuca ciekawe światło na czynniki wewnętrzne odwiecznego zatargu dziejowego pomiędzy rasą słowiańską a germańską, zatargu, ktory dzisiaj zaostrzył się tak silnie w Niemczech i Austryi. Studyum więc Ochorowicza, pomimo dziejowego tła, jest pracą na wskróś aktualną

W dziale literacko-historycznym studyum autora „Dziejów literatury polskiej," **Piotra Chmielowskiego,** p. t:

„Stanisław Potocki jako felietonista,"

oraz fragment większej pracy **Stanisława Krzemińskiego:**

„O Konarskim."

Dr. Gustaw Domański dał nam rzecz

„O wychowaniu w dawnej Polsce,"

a p. **Julia Krzymuska** napisała pracę

„O kobietach XIX-go wieku."

Niezamykając się jednak w badaniach nad przyszłością, „Tygodnik" będzie zawsze uwzględniał teraźniejszość.

Prócz odgłosów chwili bieżącej w Kronice tygodniowej, prócz artykułów wstępnych, w których omawia się ważniejsze kwestye aktualno-społeczne, damy obszerniejszą pracę

„O obecnych stosunkach chłopów polskich w Paranie."

W tym celu wydelegowaliśmy znanego powieściopisarza i publicystę, **Artura Gruszeckiego,** który wyjechał do Brazylii, by tam przejrzeć się własnemi oczyma życiu chłopa polskiego na tle nowych warunków. Wrażenia swoje, illustrowane widokami, zdejmowanymi na miejscu, drukować będzie pan Gruszecki w „Tygodniku illustrowanym."

Co do działu poezyi, to posiadamy w tece utwory: **Kazimierza Glińskiego, Wiktora Gomulickiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej, Antoniego Langiego, Andrzeja Niemojowskiego, Stanisława Rossowskiego, Selima, Kazimierza Tetmajera** i innych.

W dziale artystycznym, o którego podniesienie ustawiczne czynimy starania, damy szereg reprodukcyi najznakomitszych utworów pendzla i dłuta mistrzów europejskich, ze szczególnem **uwzględnieniem artystów polskich.**

Pragnąc ułatwić ogółowi zapoznanie się ze stanem i rozwojem sztuki polskiej, będziemy wydawali **NUMERA SPECYALNE,** poświęcone w całości jednemu artyście, jak to zrobiliśmy w roku 1899. W tece posiadamy materyały literackie i artystyczne do odtworzenia całokształtu twórczości: **Teodora Axentowicza, Antoniego Kamieńskiego, Wacława Pawliszaka, Piotra Stachiewicza, Leona Wyczółkowskiego, Franciszka Żmurki** i w. i.

Postanowiliśmy także zwiększyć liczbę reprodukcyi **KOLOROWYCH,** zarówno w samym tekście „Tygodnika" jak i w **dodatkach nadzwyczajnych.**

W r. p. zamierzamy dać cykl 12 obrazów kolorowych **Bronisława Gembarzewskiego,** p. t.:

„Rok żołnierza."

Prawdziwą ozdobą naszego przyszłego rocznika będzie nieznany dotychczas u nas cykl obrazów **JULIUSZA KOSSAKA,** illustrujących historyę tak świetnie zapisanej w dziejach naszego piśmiennictwa rodziny Fredrów. Niezależnie od tego postaramy się o powiększenie i ulepszenie działu illustracyi chwili bieżącej.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna Ekspedycya „Tygodnika illustrowanego" we Lwowie Pasaż Hausmana l. 9.

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika illustrowanego" razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:

we Lwowie: kwartalnie 3 złr. 60 ct., półrocznie 7 złr. 20 ct., rocznie 14 złr. 40 ct. — **w Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową:** kwartalnie 3 złr. 75 ct., półrocznie 7 złr. 50 ct., rocznie 15 złr. — ct.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 20 ct. t. j. kwartalnie za 3 tomy 60 ct., półrocznie za 6 tomów 1 złr. 20 ct., rocznie za 12 tomów 2 złr. 40 ct., którą to należytość prosimy nadesłać nam wraz z prenumeratą.

Pierwszych 12 tomów Sienkiewicza, z roku ubiegłego, zawierających: „Szkice węglem", „Stary sługa", „Hania", „Janko muzykant", „Listy z Ameryki", „Z puszczy Białowieskiej", „Bez dogmatu". „Jamioł", „Organista z Ponikły", „Listy z Rzymu, Wenecyi, Paryża", „Komedya z pomyłek", „Sachem", mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą złr. 6·50, w oprawie złr. 8 90 za 12 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika" można nabywać w cenie 1 złr. 90 ct., na przesyłkę i opakowanie okładki dołączyć należy 20 ct.

Nowi prenumeratorowie otrzymać mogą początek powieści Sienkiewicza „KRZYŻACY" do Nowego Roku 1900 za dopłatą 1 złr. 50 ct.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna Ekspedycya „TYGODNIKA" we Lwowie: Pasaż Hausmana l. 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich